

Protokół Nr VIII/05
z obrad sesji Rady Miejskiej w dniu 27 czerwca 2005 roku godz. 9⁰⁰, która odbyła się w sali „Olimpia” Urzędu Miejskiego w Starachowicach ul. Radomska45

Projekt porządku obrad sesji w załączeniu.

Ad. 1

Obrady otworzył Przewodniczący RM Pan Kazimierz Bojara witając obecnych na sali. Następnie stwierdził, iż obecnych jest 19 radnych, czyli jest kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Ad. 2

Na sekretarza sesji Przewodniczący RM powołał Pana Radnego M. Nowocienia

Ad. 3

Zwrócił się z pytaniem do radnych, czy mają uwagi do porządku obrad zamieszczonego w materiałach na dzisiejszą sesję?

Złożono następujące uwagi do porządku obrad:

Pan G. Walendzik

Cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Być może ja nie dostałem jakichś materiałów dodatkowych, ale nasza komisja postulowała, żeby wprowadzić na dzisiejszej sesji jeszcze jeden projekt uchwały dotyczący zaskarżenia rozstrzygnięcia Wojewody Świętokrzyskiego w sprawie naszej uchwały dotyczącej podwyżek biletów MZK, ponieważ z naszej wiedzy wynika, że skutkowało to, tego typu rozstrzygnięcie, naszym zdaniem nieuzasadnione, ponieważ takie same uchwały zostały podejmowane w sąsiednich miastach, skutkowało to stratą rzędu 300 tys. zł.”

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Cyt. „Panie Radny. Pan ma przygotowany ten projekt uchwały? Nie wpłynął do mnie żaden projekt uchwały.”

Pan G. Walendzik

Cyt. „Panie Przewodniczący. Ja mówię, co Komisja Gospodarcza podejmowała, o co wnioskowała, dlatego się pytam, czy wpłynęło coś czy nie.”

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Powiedział, że nie wpłynął w tej sprawie żaden projekt uchwały.

Wobec faktu, iż do porządku obrad nie zgłoszono więcej uwag, przedstawia się on następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian porządku obrad.
4. Przyjęcie Protokołu Nr VI/05 z sesji RM w dniu 16 maja 2005 r. oraz Protokołu Nr VII/05 w dniu 30 maja 2005 r.
5. Informacja Prezydenta Miasta z prac między sesjami
 - a) zapytania do wystąpienia.
6. Informacja o „Akcji lato 2005”

M. Nowocien

- a) wystąpienie przedstawicieli:
 - 1) Urzędu Miejskiego,
 - 2) Starachowickiego Centrum Kultury,
- 7. „Ocena działalności spółek komunalnych oraz analiza ekonomiczna ich wyników finansowych w 2004 r.”
 - a) wystąpienie przedstawiciela Urzędu Miejskiego,
 - b) dyskusja.
- 8. Interpelacje radnych.
- 9. Projekty uchwał:
 - 1) w sprawie zmiany budżetu miasta Starachowice na 2005 rok,
 - 2) w sprawie: zmiany Uchwały Rady Miejskiej w Starachowicach Nr VII/5/04 z dnia 5 lipca 2004 r. w sprawie zasad wnoszenia i zbywania udziałów w Komunalnym Przedsiębiorstwie Usługowo-Remontowym KompUR Sp. z o.o.,
 - 3) w sprawie: zmiany Uchwały Nr XIII/10 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 30 grudnia 2004 r. w sprawie „przyjęcia do realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w roku 2005 na terenie miasta Starachowice”,
 - 4) w sprawie: utworzenia obwodów głosowania w Domu Pomocy Społecznej i w Powiatowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej,
 - 5) w sprawie: zamiany nieruchomości pomiędzy Gminą Starachowice a Skarbem Państwa,
 - 6) w sprawie: nabycia w trybie Ordynacji podatkowej od „REM-STAR” Spółki z o.o. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy Al. Wyzwolenia, przeznaczonej pod budowę przepompowni,
 - 7) w sprawie: nieodpłatnego przejęcia własności nieruchomości Skarbu Państwa na rzecz Gminy Starachowice, położonej w Starachowicach przy ul. Ostrowieckiej 21.
- 10. Odpowiedzi na interpelacje.
- 11. Zapytania i wolne wnioski.
- 12. Komunikaty.
- 13. Zamknięcie obrad.

Ad. 4

Pan A. Markowski – Sekretarz sesji RM w dn. 16 maja 2005r.

Stwierdził, iż po zapoznaniu się z Protokołem Nr VI/05 z sesji RM w dniu 16 maja 2005r., odzwierciedla on przebieg sesji. Wobec powyższego wniósł o jego przyjęcie.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Zapytał, kto z Radnych jest za przyjęciem protokołu:

Głosowanie:

- 19 głosów „za”**
- 0 głosów „przeciw”**
- 0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący RM stwierdził, że protokół został jednomyślnie przyjęty.

M. Nowarć

Ad. 5**Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Cyt. „Zanim przejdę do chronologicznego przedstawienia wydarzeń, w których brałem udział, pozwólcie Państwo, że rozpocznę chyba od najważniejszego wydarzenia dla naszej gminy. 23 czerwca w Wojewódzkim Domu Kultury została podsumowana akcja Plebiscytu „Euro Gmina” 2004/2005. W tymże Plebiscycie nasze miasto zostało laureatem w kategorii gospodarki. Jest to niewątpliwy sukces naszego samorządu. Aplikacja naszego miasta do konkursu, przygotowana przez Referat Strategii, dotyczyła działań gminy podejmowanych w celu wykreowania jak najkorzystniejszych warunków dla rozwoju gospodarczego. Akcja ta, to działanie prowadzone było przez wszystkie kadencje samorządowe, bo nie sposób nie wspomnieć tu o pierwszej kadencji, gdzie podjęto inicjatywę przez Starachowickie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych, Inkubator Przedsiębiorstw. Kolejna kadencja to sprawa Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Kolejne kadencje to współdziałanie z przedsiębiorcami, którzy tworzyli miejsca pracy nie tylko na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej. I wreszcie działania podjęte już przez bieżącą kadencję Rady Miejskiej w Starachowicach w zakresie ulg, zwolnień, od całej gamy ofert skierowanych do inwestorów. To wszystko zostało docenione i w tym myślę, prestiżowym plebiscycie to wyróżnienie jest szczególnie godne zauważenia i podkreślenia tym bardziej, że otrzymaliśmy ją niejako w 15 - tą rocznicę funkcjonowania samorządu. Można by to traktować, że jest to taki dość okazały dorobek samorządu miasta Starachowice w zakresie rozwoju gospodarczego po wielkim kryzysie, który dotknął nasze miasto na początku lat dziewięćdziesiątych, związanym z likwidacją największego zakładu, największego pracodawcy nie tylko w naszym mieście, ale również w całym województwie. Tak, że Szanowni Państwo ten puchar jest dowodem na to, że „Euro Gmina” 2004-2005 – wyróżnienie w dziedzinie gospodarki.”

Następnie przedstawił informację z czynności wykonawczych Prezydenta Miasta za okres od 31 maja do 26 czerwca 2005r.

Ponadto przedstawił sprawozdanie ze sprzedaży i nabycia nieruchomości w okresie od 26 maja do 27 czerwca 2005r.

W/w informacje w załączeniu.

Ad. 5a**Pan K. Bojara – Przewodniczący RM**

Poprosił o zadawanie pytań do wystąpienia.

Pan G. Walendzik

Zwrócił się do Pana Prezydenta o uszczegółowienie informacji odnośnie kanalizacji sanitarnej na osiedlu Południe. Zapytał, kto ostatecznie został wykonawcą, na jaką kwotę i czy z tym się wiąże konsekwencje finansowe dla budżetu miasta?

Cyt. „Druga rzecz dotycząca powiatowej Rady Zatrudnienia, w której Pan uczestniczył i o której Pan wspominał. Ja przypomnę, że na sesji 26 maja Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy, który nie potrafił mi odpowiedzieć na pytanie i wyjaśnić, w jaki sposób dobiera się osoby, czy informuje się osoby o giełdzie pracy, w jaki sposób je się wybiera, na zakończenie stwierdził, że on mi prześle tą wiadomość na piśmie. Takiej wiadomości do dnia dzisiejszego nie otrzymałem. Za pośrednictwem członka Powiatowej Rady Zatrudnienia Pana Ryszarda Nosowicza również usiłowałem się dowiedzieć, co w tym zakresie się dzieje. Na Powiatowej Radzie Zatrudnienia ten temat bardzo szybko przeszedł i też mu obiecano na piśmie, z tego co ja wiem. No ale myślę, że nie tylko ja jestem zainteresowany, jak te giełdy pracy się odbywają, według jakich kryteriów. No to jest w sferze naszego żywotnego zainteresowania, bo jeżeli ja mówiłem, że na 20 giełd jest 300 z czymś osób, tak by powychodziło tam od 20-tu do 30-tu średnio na giełdę pracy. No to tak,

albo nie ma chętnych, albo jest specyficzne kryterium, które powoduje, że nie są tam powoływane osoby, tym bardziej, że to patrzyłem jakie sprawozdanie Powiatowego Urzędu Pracy. Dotyczyło to zawodów, no na przykład pojawił się zawód sprzątaczką, ślusarz, tokarz. Nie sądzę, żeby osób o tej specjalności no, było tak mało, że nawet jeśli chodzi o sprzątaczkę, tam nawet o specjalności nie powinno się odbywać. Ja wiem, z doświadczeń, jak kiedyś Agencja Rozwoju Regionalnego prowadziła doświadczenie jednej tylko giełdy pracy, na którą przyszło 700, 800 osób. Przepraszam, ale tyle było. W związku z tym, ponieważ było ogłoszenie w prasie, tyle osób przyszło, natomiast chcę wiedzieć, według jakich kryteriów są zapraszane lub informowane osoby na giełdy pracy do Powiatowego Urzędu Pracy. Padło tu publiczne zobowiązanie Zastępcy Dyrektora, że dostane odpowiedź. Takiej odpowiedzi do dnia dzisiejszego nie otrzymałem. Być może przedstawiciel instytucji powiatowej nie uważa za stosowne odpowiadać Radnemu miejskiemu na te pytania, więc ja jako obywatel się zwracam, żeby wyegzekwować tę odpowiedź.

Druga rzecz. Jeszcze jedna sprawa. Z naszych informacji wynika, nie padło tu w Pańskiej wypowiedzi, no była bardzo ważna rzecz, dyskutowaliśmy na ten temat na poprzedniej sesji odnośnie MAN-a. No nic nie wiadomo. Ja chciałbym się dowiedzieć, czy coś w tej materii się zmieniło, czy coś się działo, były jakieś spotkania, bo była mowa, że w Ministerstwie ma być jakieś spotkanie i tak dalej, że będzie informacja również.”

I mienie komunalne. To już takie proste jak gdyby pytanie. Ja wiem, ale nie znam szczegółów. Te działki przy ul. Kanałowej są dość duże. One są na powiększenie, tak, że prosiłbym o przybliżenie, no, dlaczego one były sprzedane w drodze bezprzetargowej, z jakich przyczyn, z jakich powodów.

Jeszcze jedna rzecz, bo wiem, że na ostatniej Komisji Gospodarczej wiedzieliśmy, że w piątek miał się odbywać konkurs w MZK na wybór prezesa. Czy jakieś są znane wyniki? Dziękuję.”

Pan S. Sałata

Przypomniał, iż Komisja Gospodarcza miała wyjazd do Szkoły Podstawowej nr 13 celem zapoznania się z pracami adaptacji pomieszczeń szkoły na przedszkole.

Cyt. „Nie wiem, jak została spisana umowa z Inspektorem Nadzoru, ale uważam, że jest tu pewne jakieś niedociągnięcie z tej strony Pana Inspektora, bo Pan Inspektor powinien wpisywać w książkę budowy, na jakim etapie są prace zrobione. Znał chyba plan wykonania tego przedsięwzięcia i informować o tym powinien Naczelnika Wydziału Inwestycji, a uważam, że Pan Naczelnik powinien to przekazać prezydentowi resortowemu czy prezydentowi głównemu. Według naszej wizji zagrożenie jest bardzo duże. Z rozmowy z Panem Prezesem, który to robi wynika, że nie ma pieniędzy na materiały. Chodziło mu tam o pewne ustępstwa w stosunku do Skarbnika naszego i chciałbym, żeby na ten temat albo wszcząć jakąś bardziej rygorystyczną kontrolę nad tym przedsięwzięciem, bo ta ilość osób, która tam jest, nie gwarantuje wykonania tego zadania z terminem wygranym w przetargu.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Odpowiadając na pytanie Pana Radnego S. Sałaty powiedział, że sprawa opóźnienia prac jest znana władzom miasta. Dodał, że zostały podjęte działania przez Wydział Inwestycji Miejskich, który bardziej aktywnie włączył się w nadzór.

Cyt. „Może nie było najszcześniejszym wydarzeniem, że akurat ta firma wygrała przetarg. Wygrała przetarg, gwarantowała wszystkie zabezpieczenia. Nie chciałbym tu publicznie się wypowiadać, żeby nie być posądzony o działanie na szkodę tej firmy, niemniej jednak nasze ruchy są tu trochę ograniczone. Co prawda mamy regres zapisany w umowie, mówiący o karach, ale myślę, że nas interesuje bardziej efekt niż kary ewentualne. Stąd jest nowy harmonogram przygotowany. Tu Wydział Inwestycji na bieżąco nadzoruje.

W bieżącym tygodniu ma dojść do spotkania kierownictwa tej firmy tutaj w Urzędzie Miejskim. Chcemy zapoznać się tak bezpośrednio w rozmowie, jakie są to problemy. Sprawa ustępstwa Pani Skarbnik to nie jest sprawa ustępstwa tylko Pani Skarbnik jako osoby funkcyjnej w Urzędzie. To są sprawy dotyczące przepisów finansowych. Miasto nie może pewnych ruchów wykonywać. Przedsiębiorca wykonuje swoją działalność gospodarczą na własny rachunek. Sam wiedział, co go tam czeka. Ja rozumiem niepokój Komisji Gospodarczej, która była. My również obawiamy się, że termin może zostać tutaj niedotrzymany, niemniej jednak jeszcze trochę czasu jest. Przy odpowiednim sprężeniu się być może uda się tutaj coś jeszcze nadrobić. Tak, że będziemy starali tu na bieżąco bardziej intensywnie nadzorować, kontrolować tą inwestycję i tu mogę tylko zadeklarować, że będę Wysoką Radę informował, jak wyglądają postępy prac na tym obiekcie.

Kolejne pytanie zadane przez Radnego Grzegorza Walendzika. Kanalizacja osiedla Południe. Słusznie Pan zauważył. Specyfika tutaj rozstrzygnięcia przetargów przy środkach unijnych jest taka trochę złożona, bo kto inny zatwierdza składy komisji, kto inny potem przetarg, dwustopniowo, niemniej jednak po pierwszym rozstrzygnięciu, badaniu ofert, analizie, doszło do określonego rozstrzygnięcia, które nie zostało zaakceptowane przez pełnomocnika tj. Panią Wiceminister, która w Ministerstwie Gospodarki to nadzoruje. Pani Minister zasugerowała nam przeprowadzenie powtórnego badania ofert przez nowy skład komisji. No oczywiście, my nie bardzo się z tym zgadzaliśmy, ale tak naprawdę to protestować tu nie bardzo mieliśmy gdzie, tym bardziej, że mówiąc tak potocznie, mamy mały interes do ubicia z Ministerstwem Gospodarki, z władzą wdrażającą. Chodzi tu o zwiększenie środków finansowych z oszczędności PHARE, które powstają w Projekcie PHARE 2003 w całym kraju i wykonaliśmy to zalecenie. Powołaliśmy nowy skład komisji. Nowy skład komisji pracował bardzo efektywnie. Doszedł do rozstrzygnięcia podobnego, a wręcz takiego samego jak pierwszy skład komisji przetargowej. Wygrała firma SKANSKA. To możemy dzisiaj publicznie powiedzieć. Tu mogę się co do ostatecznych cyfr pomylić, bo nie dysponuję materiałami, ale jest to rząd wielkości 9.400 tys. EURO. Oczywiście będzie to wymagało określonych ruchów budżetowych tak ze strony naszego miasta jak i ze strony Ostrowca. Jeśli chodzi o podjęcie stosownych uchwał, tak jak podejmowaliśmy ostatnią uchwałę dającą jakby gwarancję działania do kwoty 8.260 tys., teraz musimy to rozszerzyć do kwoty 9.400 tys.. Mamy również tu pewne działania podjęte w zakresie przywrócenia pierwotnych proporcji finansowych i myślę, że tu będziemy działać, ale dopiero formalne działania możemy rozpocząć w takim momencie, gdy podpiszemy umowę z wykonawcą, bo tylko wtedy możemy ubiegać się o ewentualną rezerwę, o część ewentualnej rezerwy, żeby wrócić do pierwotnego finansowania. Tak wygląda na dzień dzisiejszy sprawa kanalizacji południowej części miasta i budowa Inkubatora Przedsiębiorstw w Starachowicach.

Giełda pracy. Myślę, że jest tu obecny Pan Starosta Mróz zdyscyplinuje pracownika Powiatowego Urzędu Pracy. My również formalnie zwrócimy się na piśmie, aby wywiązał się Pan Kierownik z deklaracji, którą złożył tu publicznie. Myślę, że to przedstawi, ja nie będę się wypowiadał w tej sprawie, choć również mam swoje zdanie, że można zrobić giełdę, na którą przyjdzie 400, 500, 600 osób, tylko czy to tak naprawdę o to chodzi. W szkołach jest dużo młodzieży, kto z nich znajdzie pracę. To jest bardziej chyba tutaj ważne."

Co do informacji na temat inwestycji MAN-a, poinformował, że podczas posiedzenia Zarządu MAN w dniu 17 czerwca 2005r. zawężono wybór miejsca pod budowę nowego zakładu produkcji samochodów ciężarowych w Europie Wschodniej do Koszyc na Słowacji oraz Niepołomic koło Krakowa w Polsce. Wyłącza to region Starachowic z kręgu kandydatów pod budowę nowej inwestycji.

W/w komunikat w załączeniu.

M. Nowak

Cyt. „My w tym momencie powinniśmy chyba bardzo ostro kibicować, o ile gdzieś możemy pomagać, aby ta inwestycja pozostała w Polsce w Niepołomicach, bo przecież to jest tylko 150 km. Byłaby wtedy szansa na współpracę, na wykonywanie może określonych zespołów czy podzespołów. Ja spotkałem się w tej sprawie z Panem Kobrigerem. Dyskutowaliśmy. Przedstawił Prezes znaczenie zakładu obecnego, przedstawił pewną wizję, która konsekwentnie jest realizowana, konsekwentne plany zwiększania zatrudnienia, zwiększania pracochłonności przy autobusach, które są dziś wykonywane w Starachowicach poprzez zwiększenie zakresu, w jakim będą tu u nas, przed wyjazdem, jak obecnie to ma miejsce, do Salzgitter, czy do Poznania, wykonywane, że te działania będą tu podjęte.

Mienie komunalne, duże działki. Dziś trudno będzie nam tak polemizować. Myślę, że najlepszym rozwiązaniem będzie, że w przerwę ewentualnie tu pracownicy Wydziału Gospodarki Nieruchomościami przedstawią mapę, pokażą które działki, ale o ile dobrze pamiętam, to były działki takie, które nie stanowiły samoistnej działki, mogły tylko być w kompleksie. Tam jest również uzbrojenie infrastrukturalne, wzdłuż to jest tej drogi tak, że one nie mogły być sprzedane w inny sposób.

MZK. Też nie zostałem poinformowany jeszcze o wynikach pracy rady nadzorczej. Prawdopodobnie jeszcze nie ma ostatecznego chyba rozstrzygnięcia. Wiem, że miał to być pierwszy jak gdyby etap, to jest rozmowa ze wszystkimi, którzy złożyli stosowne oferty. Dzisiaj w porządku obrad jest sprawa dotycząca spółek komunalnych. Widzę już przedstawicieli też związków zawodowych z MZK tak, że być może będzie okazja w tamtym punkcie poszerzyć tą informację, czy też uzyskać dodatkowe jakieś jeszcze wiadomości na ten temat.”

Ad. 4

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Poprosił o zabranie głosu przez Pana J. Mirkowskiego – Sekretarza sesji RM w dniu 30 maja 2005r.

Pan J. Mirkowski – Sekretarz sesji RM w dniu 30 maja 2005r.

Stwierdził, iż po zapoznaniu się z protokołem Nr VII/05 z sesji RM w dniu 30 maja 2005r., odzwierciedla on przebieg obrad. Wobec powyższego wniósł o jego przyjęcie.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Zapytał, kto z Radnych jest za przyjęciem protokołu:

Głosowanie:

- 19 głosów „za”**
- 0 głosów „przeciw”**
- 0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący RM stwierdził, że protokół został jednomyślnie przyjęty.

Ad. 6a)

Pan A. Chustecki – Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu

Przedstawił informację o „Akcji lato 2005”

W/w informacja w załączeniu.

M. Nancini

Pan M. Gózdź – Naczelnik Wydziału Społeczno Administracyjnego

Przedstawił zbiorczą informację na temat letniego wypoczynku dzieci i młodzieży w 2005r. w ramach środków przewidzianych na ten cel w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W/w informacja w załączeniu.

Pan B. Swat – Dyrektor Starachowickiego Centrum Kultury

Przedstawił informację na temat przedsięwzięć i imprez organizowanych w okresie wakacji 2005 przez Starachowickie Centrum Kultury.

W/w informacja w załączeniu.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Powiedział, iż ma nadzieję, że zaprezentowane placówki, instytucje, zrealizują swoje zamierzenia, że dopisze im pogoda i że wszyscy uczestnicy kolonii i półkolonii będą zadowoleni.

Następnie ogłosił 15 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Udzielił głosu Panu Eugeniuszowi Cichoniowi – Wiceprzewodniczącemu Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Pan E. Ciekoch – Wiceprzewodniczący Sejmiku Świętokrzyskiego

Cyt. „Pragnę złożyć Państwu serdeczne gratulacje za osiągnięcia. Starachowice wraz z trzema pozostałymi miastami na terenie województwa świętokrzyskiego, właściwie i czterema, bo i Końskie również znalazły się w wyniku transformacji w sytuacji najtrudniejszej. Mając przemysł monolityczny i ciężki, po prostu znaleźli się w sytuacji kiedy restrukturyzacja spowodowała zasadnicze zmiany, tak w produkcji a co za tym idzie również w zatrudnieniu. Znaleźliśmy się na krańcu województwa świętokrzyskiego, a także z tyłu w Polsce jeżeli chodzi o stopę bezrobocia. Starachowice najłatwiej sobie z tym poradziły i należy stwierdzić, że jest to również duża zasługa właśnie samorządu terytorialnego starachowickiego wszystkich kadencji. To nie przypadkowo Pan Prezydent Kwiecień na uroczystości wręczania tych statuetek samorząd w Unii Europejskiej powiedział bardzo ważne i znaczące się, płynące z serca i prawdziwe słowa, mianowicie, że ta statuetka przyznana za gospodarność jest statueta na którą pracowały wszystkie kadencje samorządu terytorialnego w Starachowicach, od początku, od 90 roku i za to się Państwu należą słowa uznania. Z zainteresowaniem śledzę i śledzimy w sejmiku świętokrzyskim funkcjonowanie samorządu terytorialnego i działanie na rzecz gospodarki. Utworzenie strefy ekonomicznej, to rzecz na terenie naszego województwa, właściwie jedyna. Obecnie trudno jest te strefy ekonomiczne tworzyć, przepisy unii europejskiej w tym zakresie są dość restrykcyjne, właściwie przeciwne można powiedzieć. Tworzenie inkubatora przedsiębiorstw, z mojej obserwacji, zwłaszcza w Anglii są sposobem na zmniejszanie bezrobocia, sposobem na rozwijanie działalności gospodarczej. W każdej sytuacji, jeżeli tylko istnieje możliwość a mamy tutaj z tego naszego okręgu wyborczego Starachowice, Skarżysko, Końskie dynamicznych radnych, którzy interesują się sprawami tych samorządów, staramy się zawsze popierać wasze działania, inspirować również te działania i składam deklaracje w imieniu tych radnych, że będziemy to dalej czynić. Pan Jarosław Potrzebacz się uśmiecha potwierdzając to co powiedziałem, życzę Państwu owocnych obrad i dalszych sukcesów

a jeżeli są jakieś sprawy w których należy pomóc, bardzo prosimy bezpośrednio kontaktować się z nami i postaramy się zawsze wesprzeć wasze działania. Dziękuję bardzo”.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Podziękował Panu E. Ciekoniowi za życzliwe słowa. Dodał, iż Radni będą zwracać się do przedstawicieli sejmiku województwa świętokrzyskiego o pomoc.

Pan I. Gacek

Cyt. „Parę miesięcy temu kolega, ówczesny Radny Jarek, pytał o drogę nr 42. Przed chwilą dowiedzieliśmy się, że straciliśmy kolejną potencjalną inwestycję na naszym terenie - MAN. Chciałbym Pana Wiceprzewodniczącego zainteresować naszą drogą 42, która naprawdę jest nam niezmiernie konieczna. A jeżeli na dzień dzisiejszy jakaś informacja mogłaby być to proszę, a jak nie to w przyszłości. Po prostu jest to dla naszego miasta jeden z głównych problemów, które mogą rozwiązać.”

Pan E. Ciekon – Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa

Cyt. „Droga 42, droga nr 9 i droga 7 to są te newralgiczne punkty strategicznej komunikacji na terenie województwa świętokrzyskiego. One są uwzględnione w strategii rozwoju województwa. W tym momencie trudno jest mi powiedzieć o szczegółach ale te szczegóły po prostu zdobędę i przekażę na ręce Pana Prezydenta i będzie można sobie skorzystać.”

Ad. 7a

Pan R. Piwnik – Specjalista ds. Nadzoru Właścicielskiego

Przedstawił informację nt. „Ocena działalności spółek komunalnych oraz analiza ekonomiczna ich wyników finansowych w 2004r.”

W/w informacja stanowi załącznik do protokołu.

W dyskusji udział wzięli:

Pani E. Żłobicka

Cyt. „Ja chciałam zabrać głos w dyskusji dotyczący ogólnie raczej podsumowań, które Pan Prezydent pod działalnością każdej spółki zawarł. Fajnie, że usłyszeliśmy taki zbiorczy materiał w tym momencie ale on, że tak powiem na dzień dzisiejszy nic nam nie daje, bo no jest to pewna faza jakgdyby dyskusji na temat tych spółek, ale nam chyba w zasadzie bardziej przydałaby się bardziej pogłębiona analiza poszczególnych spółek, bo z nimi mamy problemy, albo je tutaj założymy chcielibyśmy za działalność w danym roku pochwalić, albo wspólnie dopracować się jakiś rozwiązań, które są niezbędne na daną chwilę do majątku spółki. Szczególnie, że no jakoś przedziwnie rzecz ujmując, po prostu pracowaliśmy tak na komisjach. My na przykład na komisji wysłuchaliśmy tylko przedstawicieli dwóch spółek i zanalizowaliśmy materiały tylko dotyczące dwóch. No nie wiem może mnie nie było zresztą na tym pierwszym posiedzeniu, ale chyba, jeżeli mnie pamięć nie myli to rozmawialiśmy tylko na temat MZK i KompUR. Natomiast co do pozostałych jakgdyby w ogóle nie wyrażaliśmy tutaj zdania ani tej analizy nie robiliśmy. Co ja chciałam zauważyć Proszę Państwa w tym momencie, że oczywiście zgadzam się z takim ogólnym chyba tutaj podsumowaniem, gdzieś w tych spółkach mówiącym o tym, że no części z nich wiedzie się lepiej, natomiast części rzeczywiście gorzej. W stosunku do tych, którym wiedzie się gorzej no pewnego rodzaju czynności podjęliśmy już jakiś czas temu. Natomiast one się toczą według mnie zbyt wolno. Po pierwsze wydaje się, że nie było i nie ma chyba żadnych przeszkód do tej pory, żeby te czynności w stosunku przynajmniej do najmniejszej naszej

spółki czyli do KomPUR-u no przyspieszyć zdecydowanie jeżeli chodzi o prywatyzację. Nie ma tam szczególnych problemów prawnych, jak wiemy już wielokrotnie się z urzędem zamówień publicznych komunikowaliśmy w kwestii tych działalności, które KomPUR prowadzi i chyba już nic więcej tam nie uzyskamy, to są działalności rynkowe, w które gmina jeżeli chciałaby założyć wartość, według mnie przynajmniej, tej spółki podwyższyć to mogłaby jeszcze KomPUR zaopatrzyć, czy założyłby pewnymi swoimi działaniami po prostu spowodować, że ona będzie miała więcej na rynku w tym momencie i będzie bardziej dla potencjalnego inwestora atrakcyjna w danym momencie. Natomiast chyba nie ma już żadnych przeszkód, żebyśmy po prostu ten moment przystąpienia do prywatyzacji wstrzymywali dlatego, że to też w jakimś stopniu hamuje jak gdyby samą działalność spółki, bo wyobraźmy sobie teraz i tego tutaj, to zarzucam temu materiałowi, z którym się obecnie spotykamy, że nie ma żadnego alternatywnego scenariusza na moment kiedy ta prywatyzacja się nie powiedzie, prawda, i rozciągamy ją przynajmniej według mnie do końca roku kalendarzowego, bo też niema po prostu określonego w tym materiale jak gdyby horyzontu czasowego, kiedy Prezydent do tego przystąpi, bo jest takie enigmatyczne stwierdzenie w najbliższym czasie. Ten najbliższy czas jak widać się oddala i jest taki, no już się powinien według mnie zdarzyć, natomiast się nie zdarza. Będzie teraz okres wakacji więc nie wiem co ten najbliższy czas oznacza i jest to termin użyty w stosunku do obydwu ze spółek. Jak rozumiem jeżeli chodzi o MZK już jest to większa spółka, której sytuacja chyba jest bardziej skomplikowana w związku z tym no też należałoby ten horyzont czasowy określić. To nie jest dobre określenie w najbliższym czasie, ani dla nas Radnych, ani dla, myślę że, dla Prezydenta tym bardziej, że tak jak mówię podstawowy mój zarzut do tego materiału, że brak jak gdyby alternatywnych rozwiązań w stosunku do tych obydwu spółek, które są w dość trudnej sytuacji z tego co określił nam Pan Prezydent w podsumowaniu. Myślę, że no nie wiem czy tak szczegółowo wypadałoby, chyba szczegółowo dyskutować no bo takiej dyskusji my przynajmniej nie odbyliśmy. Chciałam zapytać w związku z tym czy akurat, o to na posiedzeniu komisji nie pytałam, czy przyjęte metody wyceny obydwu spółek przy prywatyzacji są adekwatne do celu jaki chcielibyśmy przy tej prywatyzacji osiągnąć? No bo wiemy, że, przynajmniej w stosunku do KomPUR-u piszemy tutaj w materiale i w projekcie uchwały, który będziemy za chwile rozpatrywać, że możliwe są także, osiągnięcie po prostu pozyskanie pieniędzy, fizycznej gotówki ze sprzedaży KomPUR-u. Czyli jeżeli chcemy to zrobić i byłaby taka szansa według oceny Pana Prezydenta to czy te przyjęte metody do wyceny są właśnie takie, które pozwolą nam ten efekt osiągnąć? Czy te metody spowodowały, że wycena naszej spółki jest taka, że możemy sobie po prostu powiedzieć, że zrobiliśmy to prawidłowo, i że ona jest dość wysoka biorąc pod uwagę to co tutaj Prezydent nam w materiale pisze, że wartość jej wzrasta i że możemy rzeczywiście za nią jakieś pieniądze dostać. To byłoby drugie pytanie. I przy okazji tej wyceny jeszcze to jak, wiemy że ją uśredniamy potem, to jaką wartość tutaj wzięto. Nie, nie uśredniamy. Nie jest uśredniona. No to jeśli nie to, to pytanie odpada. Ale jeżeli są przyjęte jakieś tam metody to prosiłabym żebyśmy być może przynajmniej mieli informację jakimi metodami te spółki wyceniano. I po trzecie mój głos w stosunku do pozostałych tutaj spółek dotyczący ZEC-u, STBS-u i PWiK. Jeżeli chodzi o ZEC to wydaje się, że sytuacja jego jest na dzień dzisiejszy dobra ale jak gdyby troszeczkę się pogarszająca przynajmniej ze wskaźników to wynika, to znaczy może być zakręt za parę lat w działalności ZEC-u i należałoby jemu przeciwdziałać, ponieważ wskaźniki spadają i ta tendencja jak gdyby się zarysowała wyraźnie. I w stosunku do ZEC-u widzę, że Pan Prezydent ewidentnie wypowiada się, że należałoby w związku z tym zmienić strategię czy przyjąć jakiś nowy plan działania i to bardzo dobrze, jak gdyby co do tego materiału mam najmniej zastrzeżeń. Natomiast już co do kolejnych dwóch troszeczkę więcej, bo piszemy o PWiK, że z kolei mamy dość dobre wskaźniki jeżeli chodzi o taką typowo modelową ocenę tej spółki, natomiast no według mnie, za pozytywne tutaj

przyjmuje Przedstawiciel Prezydenta to, że nie ma kredytów długoterminowych na dzień dzisiejszy, według mnie to nie jest pozytywna tendencja, to jest wręcz negatywna, dlatego, że nie posługuje się możliwością na dzień dzisiejszy już rozwoju i finansowania rozwoju przez kredyty długoterminowe co byłoby korzystne. Dalej widzimy, że stwierdza, że wskaźniki płynności są coraz gorsze na dzień dzisiejszy i w podsumowaniu jest tylko jedna rzecz, która rzeczywiście czeka tam spółka największa czyli fundusz spójności i skorzystanie z całego projektu funduszu spójności ale co dalej. Pisz o tych jak gdyby oczekiwaniach w stosunku do PWiK, ale też nic konkretnego w tym podsumowaniu, bo spadający popyt na wodę jak i usługę oczyszczania ścieków a także przewidywany znaczny wzrost kosztów amortyzacji po realizacji zadania będzie wymagał od zarządu spółki radykalnych działań mających na celu ograniczenie kosztów funkcjonowania w innych pozycjach kosztów rodzajowych spółki w latach przyszłych. No to będzie wymagał to jest takie jak gdyby pobożne życzenie, to nie jest, że tutaj już jest zarząd PWiK zobowiązany do przygotowania takiego scenariusza bo wiemy, że w jakiejś części o tym z tą spółką rozmawiamy, przy rozmowie na temat w ogóle projektów funduszu spójności, prawda, my te zagrożenia jako Radni już widzieliśmy, mówiliśmy o tym zdecydowanym wzroście kosztów funkcjonowania spółki i mówiliśmy, że byłoby dobrze taki scenariusz już przygotowywać i dalej piszemy o tym jak gdyby w kategoriach pobożnego życzenia a nie zobowiązania zarządu spółki do rozpatrzenia takiego scenariusza i do powiedzenia ewentualnie co w takiej sytuacji będzie. No i też troszeczkę dziwi mnie ocena jeżeli chodzi o STBS, bo z jednej strony patrzymy na wskaźniki i one są rzeczywiście zadowalające prawie wszystkie. Natomiast dalej piszemy przy tych wzrostowych wskaźnikach o słabej kadrze zarządzającej, dalej piszemy tylko o jednym problemie, który mamy z tą spółką czyli jak gdyby wypowiedzianej umowie zarządzania. Natomiast nie odnosimy się do szeregu innych problemów, do tego jaki będzie dalej profil spółki, czy będziemy, nie wiem będziemy dalej, naszym priorytetem będzie budowa mieszkań w ramach STBS, czy coś innego. Czy to jest tylko ten jeden problem, który na dzień dzisiejszy przed spółką stoi to druga strona medalu. I dalej tutaj w tej analizie jak gdyby mówimy o powtarzając według mnie takie jakby fragmentarycznej, bardzo niewielkim nawet chyba nie zasługujący tutaj na uwzględnienie, niska jakość sprawozdawczości finansowej podczas gdy według mnie jest to mankament, który należałoby tu technicznie wyeliminować nie podnosić to do rangi słabej strony spółki. Są jakieś mechanizmy, które właściciel posiada na tym etapie rozwoju i to powinien po prostu wykorzystać a nie drugi rok z rzędu pisać to na pierwszym miejscu jako słabą stronę spółki. To jest mała spółka, gdzie zarządzanie jest dość proste i powinno się to odbyć natychmiast a nie podnosić to do rangi, nie wiem, największej słabej strony w tym przedsięwzięciu. Myślę, że jednak tak aby ten głos, że tak powiem uwzględnić, czy uwypuklić to co najważniejsze w tej mojej wypowiedzi to tak jak mówię i chciałabym tu w tym momencie to brak tego alternatywnego scenariusza w stosunku do tych dwóch spółek, w stosunku do których planujemy prywatyzację. Co będzie, jakie zamiary ma gmina w stosunku do obydwu z nich w momencie kiedy postępowanie prywatyzacyjne się nie powiedzie?”

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Przypomniał, iż założeniem Radnych było szczegółowe omówienie dwóch spółek tj. MZK oraz KompPUR chociaż w materiale opisane są wszystkie spółki.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt. „Panie i Panowie Radni na pewno nie powiem czegoś innego jak powiem, że się nie zgadzam z Panią L. Żłobeką, bo oto mamy od lat tą samą historię. Napisaliśmy coś w sprawozdaniu, Pani Radna mówi że napisaliśmy niepotrzebnie, nie napisaliśmy, Pani Radna mówi dlaczego żeście tego nie napisali. Oczywiście w ten sposób można każdy

materiał pochwalić i skrytykować. Materiał w moim przekonaniu jest szczegółowy, zawiera opinię biegłych rewidentów, więc osób które są upoważnione, uprawnione do badania bilansów. Każda spółka ma tutaj dołączony taki materiał. Ponadto są przedstawione wszystkie wskaźniki. Ja myślę że niecelowe byłoby kserowanie tych tomów materiałów i dostarczanie każdemu. Wystarczy w moim przekonaniu przeczytać ten materiał i z tego materiału dowiemy się wszystkiego. Szanowni Państwo mnie jest trudno wypowiadać się, jak Państwo Radni pracowali nad tym materiałem. Ja uważam, że ten materiał jest dobrze przygotowany, że przedstawia obiektywnie zasady, sposób, kondycję finansowa poszczególnych spółek komunalnych a wręcz mnie zadziwia, że Pani Radna czyta w tych materiałach coś czego tam w ogóle nie napisano. Ja bardzo bym Panią prosił, żeby Pani albo doszczegółowiła albo publicznie powiedziała, że Pani się w tym wypadku, to jest Pani interpretacja. Gdzie jest napisane że w STBS jest słaba kadra? Bardzo bym Panią prosił, żeby Pani przeczytała, bo wyjdziemy z tej sali w takiej opinii, że to Prezes STBS – Pan M. Wiśniewski to jest słaby pracownik. Bardzo proszę niech Pani przeczyta w którym momencie jest to napisane, albo niech Pani powie, że jest to Pani interpretacja, ale tylko Pani, moja taka nie jest. Natomiast to co napisaliśmy tu nie chcieliśmy nic przed Państwem Radnych ukrywać. Zawsze może być każdy materiał jak powiedziałem oceniony w taki sposób. Jest co prawda napisane brak wdrożenia nowoczesnych systemów wspomagających zarządzanie spółką, bo takie rozmowy z zarządem czynimy, Radą Nadzorczą, wiemy jaki kierunek już tu obierzemy, ale tu sprawozdawczość, gdzie wypomnieliśmy sobie wzajemnie no po prostu trochę kuleje. Oczekujemy innych rozwiązań z uwagi na to, że to trochę jednak będzie kosztować, bo to trzeba trochę przemodelować funkcjonujący tam system więc to ujęliśmy jako słabą stronę traktując, że na to będziemy również wydawać pieniądze. Co do działań – kredyt w PWiK ja myślę, że bardzo dobrze, że w tym momencie PWiK nie ma kredytu. Przecież weźmy pod uwagę ten fakt, że PWiK będzie realizować poważne przedsięwzięcie które musi współfinansować, i wyobraźmy sobie taki scenariusz, że dziś to co Pani zauważyła PWiK jest zadłużone, więc mobilność, szansa na kolejny kredyt byłaby mniejsza. Stąd myślę, że w aktualnym stanie w jakim się znajdujemy i planach jakie mamy wobec spółki, inwestycji którą mamy realizować to właśnie dobrze, że nie mamy kredytu. Bo co by było, gdyby była taka historia jak my mamy tu w mieście. Mamy spłacić 20 mln obligacji i jednocześnie przyblokowało nam to na jakiś moment startowanie o unijne pieniądze bo chodziło nam o wkład własny, nie mieliśmy aż tylu pieniędzy. A tam na całe szczęście, że tak nie jest, bo anormalnie gdyby nie było spójności to Pani ma rację, to powinno wyglądać inaczej. Ale w tym układzie to chyba jest plus tego wydarzenia. Co tu jeszcze Pani zauważyła? Można dostarczyć Państwu Radnym jak będzie taka potrzeba jeszcze szczegółowszych informacji, nie wiem, opisów zarządu, Rady Nadzorczej ale uznałem, że przedstawiając te wszystkie wskaźniki, wypowiadając się w podsumowaniu jakie kierunki, jakie działania widzimy, no to jest materiał wystarczający. Natomiast mówiąc o spójności i o podsumowaniu które Pani zauważyła, że w przypadku PWiK no nie pokazujemy nic co będziemy robić dalej. W tym momencie nie możemy jeszcze nic pokazać, bo ten materiał by się okazał również nie kompletny, bo jeszcze niewykluczone, że przedsiębiorstwo będzie musiało zmieniać tak zwaną fiszkę projektową, że dokumentacja już ta techniczna, pozwolenie na budowę wykażą jeszcze inne rozwiązania, więc dziś dokonywanie analiz, wyliczeń byłoby niecelowe. W stosownym czasie takie analizy, wyliczenia będą wykonane ale musimy już fizycznie realizować program spójności i wtedy będzie na pewno wdrażany program postępowania, działania w zakresie Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w zakresie cen. To wszystko w memorandum, które było przygotowane, takie wstępne prognozy, oczywiście ramowe były nakreślone. Natomiast żeby mówić o konkretach musimy wiedzieć jak konkretnie będzie wyglądała już realizacja fizyczna tej inwestycji. Sami przecież Państwo wiecie ile jest problemów jak to wszystko się odbywa czasowo w Projekcie PHARE, który

M. Namowić

realizujemy już bodajże czwarty rok od pierwszego działania. Tak, że to wszystko jest tam zapisane. Co do scenariusza, że nie przedstawiliśmy alternatywy – uważam, i że w KomPUR robimy coś bardzo wolno, no też się z tym nie zgadzam, bo po wycenie jaka wyszła tutaj przez firmę którą wyłoniliśmy w drodze przetargu mamy już te materiały. Pewne opóźnienia tam wynikały z obiektywnych przyczyn związanych z bilansami itd. Ale już dziś dysponujemy kompletem materiałów. Dziś Państwu Radnym jest przedstawiony projekt uchwały mówiący o możliwości podwyższenia kapitału lub zbycia 100% udziałów w tej spółce, zakładamy, że ta uchwała dziś zostanie przyjęta. Mamy 30 dni na ewentualne protesty, decyzje wojewody, zakładamy że takiej decyzji nie będzie więc w drugiej połowie miesiąca sierpnia, będziemy ogłaszać tutaj przetarg publiczny i myślę, że to zrealizujemy. Dlaczego nie robimy w tym momencie jakby wariantu zapasowego, bo myślę, że ten wariant się powiedzie, jestem nawet prawie przekonany, że te sprawy nam się powiodą. Sprawa MZK również. Sprawa jest pewnego nowatorskiego rozwiązania. Dotychczas w Polsce sprywatyzowano trzy, cztery zakłady miejskiej komunikacji. Tu dokonana została przez pracowników merytorycznych przez zastępcę, przez Pana R. Piwnika, którzy odwiedzili kilka firm, które już się prywatyzowały wcześniej i z uwagi na to, że nasze rozwiązanie jest pewne, modelowe zalecane wręcz przez odpowiednie instytucje finansowe, przez odpowiednią Komisję która funkcjonowała przy ministerstwie gospodarki, min. Ostrowiec załapał się na pewien grant co do przygotowania prywatyzacji jako rozwiązanie prawidłowe i modelowe. To niestety wymaga czasu, pewnych analiz, również korespondencje chociażby z Prezesem Urzędu Zamówień Publicznych w zakresie MZK nie jest tak z dnia na dzień. Mamy pewien sukces, uzyskaliśmy zgodę Prezesa Urzędu Zamówień, że możemy zlecić tą usługę na 8 lat co na pewno zwiększy potencjalne zainteresowanie inwestorów, to nie jest już normalny 3-letni okres, to jest ośmioletni a więc pewność rynku, pewność wpływu pieniądza do tej spółki. Myślę, że to wszystko są pewne atuty na plus. No niestety o pewnych rzeczach publicznie na razie nie możemy informować. Myślę, że niewykluczone, że jak będzie taka potrzeba, to w którymś momencie z tymi wycenami na jakimś zamkniętym posiedzeniu Państwa Radnych zapoznamy, ale nie możemy tego robić publicznie, zachowując pewną strategię negocjacyjną przy prywatyzacji tych dwóch spółek. W moim przekonaniu jest to zrobione w sposób właściwy i pozwalający nam podjąć określone decyzje prywatyzacyjne, takie już robocze. Tak, że podsumowując ja mam prośbę, żebyśmy mimo wszystko oceniali to wszystko obiektywnie. Nie ma problemu o ile będzie gdzieś potrzeba jeszcze dostać komuś jakąś informację szczegółowo, bo być może Pani Radna czy Państwo Radni mają jeszcze niedosyt w jakimś tam zakresie informacji. Jest cały komplet materiałów u Pana R. Piwnika w Nadzorze Właścicielskim, można tam zawsze iść, poprosić, przeczytać fragmenty które Państwa interesują. Nie zgodzę się, że to jest zrobione niedbale, że jest zrobione źle. Jest to zrobione naprawdę dobrze, można wszystko z niego wyczytać. Jak Pani Radna byłaby uprzejma jeszcze wskazać ten fragment gdzie pisze, że jest złe zarządzanie w STBS-ie to byłbym bardzo wdzięczny.”

Pan S. Salata

Stwierdził, iż na pewno spółka KomPUR jest w trudnej sytuacji. Powiedział, iż nie chce komentować tego, że zatrudnionych w spółce jest 48 osób z czego 16 jest pracowników umysłowych. Rozumie to, iż pozyskanie pracy dla spółki w przetargach jest bardzo trudne, gdyż koszty stałe są bardzo wysokie. Widać, iż spółka robi wszystko aby wygrywać przetargi ale nie jest o takie łatwe. Odnośnie spółki MZK – zauważył, iż ma ona stratę za 2004 rok w wysokości prawie 500 tys. zł. Powiedział, iż mija już pół roku i spółki mogły przedstawić dane za 5 miesięcy tego roku. Przypomniał, iż ówczesny prezes spółki MZK Pan L. Ćwieluch odchodząc ze stanowiska zostawił spółkę przynoszącą zyski. Natomiast obecnie MZK ma spore niedobory. Niepokojący jest fakt, iż spółka płaci odsetki za nieterminowe płacone

M. Nowak

należności (są to sumy powyżej 100 tys. zł), spółka nie płaci ZUS-u. Według niego jeżeli w spółkach Rady Nadzorcze pracują właściwie i kontrolują prace zarządu tych spółek to wyniki są pozytywne. Brak właściwej kontroli w MZK spowodowało to, że spółka znalazła się w trudnej sytuacji. Przypomniał, iż wielokrotnie mówił, że spółka ta nie wychodzi naprzeciw innym zakładom pracy, instytucjom, firmom aby dostosować rozkłady jazdy do potrzeb mieszkańców, a także aby przeanalizować i wyeliminować kursy nierentowne. W ten sposób zmniejszy się koszty wpływające na całość funkcjonowania spółki tj. zużycie paliwa, amortyzację.”

Pan J. Perchel

Poinformował, iż z ustawy wynika, że gmina ma obowiązek zaopatrzyć mieszkańców w wodę, odebrać śmieci ale nie musi tego robić przez swoje spółki. Stwierdził, że gmina nie może w przetargu zapewnić dostawy wody i ciepła, gdyż w pewnym sensie PWiK i ZEC jest jak gdyby monopolistą z racji ujęć i przesyłów. Natomiast w przetargu można zlecić usługi komunalne i komunikacyjne.

Odnosnie ZEC-u stwierdził, iż większość wskaźników jest prawidłowa. Uważa, że sukcesem było przekształcenie z zakładu budżetowego w spółkę prawa handlowego. Dodał, iż spółka ta na przestrzeni lat była oceniana pozytywnie, zarząd jest już długo, dwukrotnie zdobyli Gazele Biznesu. Powiedział, iż spółki tej nie można obwiniać o spadek sprzedaży ciepła, gdyż nie jest to zależne od nich. Na spadek ten wpływa min. zakładanie podzielników i wymiana okien. Według niego należy opracować nową strategię do czego zarząd spółki został zobligowany.

Odnosnie STBS stwierdził, iż większość wskaźników jest prawidłowa a dwa nowo wybudowane budynki poprawiły wzrost majątku. Natomiast mankamentem jest to, iż bardzo dużo najemców nie płaci czynszu za wynajem. Zazaczył, iż eksmisja jest utrudniona ze względu na brak mieszkań socjalnych. Powiedział, iż Komisja Gospodarcza wniosowała, aby po oddaniu mieszkań socjalnych przy ul. Ostrowieckiej, wybudować kolejne mieszkania.

Odnosnie PWiK – stwierdził, iż większość wskaźników jest prawidłowa. Zgodził się z wypowiedzią Pana Prezydenta, że w obliczu dużego programu związanego ze środkami unijnymi to bardzo dobrze, że spółka nie ma żadnych kredytów długoterminowych. Według niego należy systematycznie obniżać koszty funkcjonowania spółki aby, ceny wody zbyt gwałtownie nie wzrosły.

Zauważył, iż najtrudniejsza sytuacja jest w KompUR i MZK.

Odnosnie KompUR-u stwierdził, iż jest już projekt uchwały zmierzający w kierunku prywatyzacji tej spółki.

Odnosnie MZK – powiedział, iż trudno było przez te wszystkie lata w MZK doprowadzić do prawidłowego wyniku. Przypomniał, iż gmina dopłaca do wszystkich ulg ustalanych przez Radę Miejską. Dodał, iż kwestią jest teraz odpowiednie zmonitorowanie do ilu biletów gmina powinna dopłacać. Monitoring taki był przeprowadzany przez prawie rok, więc spółka jest już prawie przygotowana do prywatyzacji. Gmina będzie wiedziała ile mniej więcej osób jeździ na ulgach gminnych. Stwierdził, iż należy rozważyć, która grupa społeczna w mieście powinna być szczególnie uprzywilejowana, jeśli chodzi o korzystanie z ulgowych biletów.”

Pani L. Żłobicka

Poprosiła o odpowiedź na zadane wcześniej pytania tj. jakie były sposoby wyceny? Oraz określenie horyzontu czasowego prywatyzacji dwóch spółek.

Cyt. „Uważam, i tu dalej zdanie zdecydowanie podtrzymuje, że określenie tego w taki sposób jak jest w materiale jest błędne, a przynajmniej takie zaciemniające rzeczywistość. To jest oczywiście kwestia oceny czy robimy to szybko czy nie. Według mnie w stosunku

M. Noman

przynajmniej do KompUR-u, który jest spółką małą i który jest jak gdyby na dzień dzisiejszy łatwiejszy do sprywatyzowania, powinno to nastąpić szybciej ale to jest wola Prezydenta oczywiście. Mam nadzieję że to nie odbije się na efektach jakie będziemy mogli z tej prywatyzacji osiągnąć bo skoro jedną uchwałę podejmujemy w lipcu 2004r. to mogliśmy oczywiście równie dobrze wziąć pod uwagę wyniki finansowe 2004r. i zrobić to szybko już wiosną 2005r. , tutaj decyzja zapadła inna. Miejmy nadzieję, że to nie spowoduje odpływu jakiegoś potencjalnego inwestora, który jest zainteresowany, bo tak słyszymy, podwyższeniem kapitału czy zakupem tej spółki w całości. To byłaby jedna rzecz. Pan Prezydent odniósł się do tego braku alternatywnych rozwiązań w stosunku do KompUR-u mówiąc, że ma nadzieję, że się ten scenariusz prywatyzacji powiedzie. Nadzieje zawsze wolno mieć. Natomiast nie odniósł się do tego braku alternatywnego scenariusza w stosunku do MZK, jeżeli się nie powiedzie. I tu też prosiłabym aby to zrobił na tej sesji, bo mnie to interesuje. I co do jakiejś drobnej rzeczy o którą się tu spieramy, oczywiście takiego terminu o którym mówiłam, rzeczywiście nie ma ale skoro w słabych stronach spółki są tylko dwie i to dotyczące właśnie kadry, sposobu zarządzania bo niska sprawozdawczość, brak wdrażania nowoczesnych systemów wspomagających zarządzanie to jak gdyby ocena tych dwóch rzeczy narzucała się automatycznie. Natomiast ja, pozwoli Pan, że będę precyzyjna, ja nigdy nie mówiłam, że Pan to zrobił źle i niedbale te analizy, także proszę nie wkładać w moje usta tego czego nie mówiłam. Ja mówiłam, że są zrobione w taki sposób, który mnie nie zadawała, ale nie mówiłam, że są zrobione źle i niedbale. Powiedziałam, że wymagałabym od nich więcej i to czego wymagałabym to jasno wyartykułowałam, ten horyzont czasowy przede wszystkim, to są dwie rzeczy które mnie na dzień dzisiejszy zdecydowanie interesują i myślę że są ważne dla nas wszystkich, dla gminy po prostu, bo co dalej? W przypadku małej spółki KompUR-u to możemy sobie tak dalej dryfować jeżeli oczywiście wygra ona przetarg lub w jakikolwiek inny sposób gmina wyposaży ją dalej w te rodzaje działalności jakie posiada czyli administrowanie cmentarzami, targowiskami czy wysypiskiem. Natomiast jeżeli chodzi o MZK to sytuacja będzie bardziej skomplikowana bo nie możemy sobie według mnie pozwolić już na dalszą złą sytuację w tej spółce i będziemy musieli jako gmina coś z tym zrobić. Jak wiemy i tutaj Przewodniczący Perchel słusznie zauważył, że sytuacja jest dość skomplikowana. I zgadzam się tu z Panem Prezydentem, że będziemy jeżeli nam się powiedzie prywatyzacja MZK to będziemy tutaj, że tak powiem w czołówce gmin w Polsce które takiej prywatyzacji dokonały, ale z samego tego faktu o którym Pan Prezydent powiedział, że było ich niewiele widać jak trudne jest to przedsięwzięcie. I myślę, że w związku z tym należałoby, i myślę że zasady racjonalnego myślenia mówią o tym, że należałoby przewidzieć tak jak to zrobił przedstawiciel prezydenta i szanse i zagrożenia w danym przedsięwzięciu, bo jeżeli założymy mamy tutaj choćby tylko 50% szans na pozytywną prywatyzację czy 60 czy 70 to jeszcze mamy 30% na negatywne rozwiązanie tej sprawy. Będziemy stali już za chwilę za miesiąc albo dwa, w momencie kiedy zaczniemy myśleć o budżecie, chyba przed jakąś decyzją w tej kwestii, może częstokroć ale przed jakąś będziemy stali.”

Pan M. Nowocień

Powiedział, iż dobrze, że dziś został przedstawiony konsolidacyjne zestawienie spółek gdyż wyraźnie widać z tego, że dynamika spada w ciągu ostatnich lat. Oznacza to, że rynek na którym działają te spółki jest rynkiem coraz trudniejszym. Dodał, iż ruchy które w związku z tym zamierza czynić Prezydent są zasadne. Według niego w przygotowanym materiale brakuje analizy SWOT czyli mocnych i słabych stron. Cyt. „Ja się może skupię tylko na takich słabych stronach. Powiedzmy sobie tak w Wodociągach – oczyszczalnie nie spełniające wymogów unii, 20% ubytków wody ze starych zużytych rur. Przechodząc do ZEC-u tak samo linie przesyłowe nie w pełni chyba są dokończone, tak samo i inwestycje,

M. Nowocień

które dotyczyły samego wytwarzania ciepła. Przechodząc do MZK – wydaje mi się, że stan to już Pan Prezes wspominał jaki jest stan autobusów. Przechodząc do KompUR-u nie będę się wypowiadał z racji tej, że nie oddaje takiej, takiego obiektywizmu posługiwanie się wartościami księgowymi. Wartość księgową a wartość rynkową to jest dwie jakby odrębne rzeczy, to jest tak jak ktoś nam mówi, że towar kosztuje z książki tyle, ale żeby go kupić to niestety trzeba zapłacić zupełnie inną kwotę i po negocjacjach czasami zdarza się, że płaci się znacząco mniej. To wydaje mi się, że tego tutaj brakuje. To tak na spokojnie po prostu Pan Rafał miał czas, żeby ewentualnie od takiej strony przemyśleć jako, traktując oczywiście te wszystkie spółki jako jedną. I to by wtedy nam, że tak powiem odzwierciedliło sytuację.”

Odnosnie ZEC – stwierdził, iż według niego Radni tak naprawdę nie wiedzą co się dzieje w tej spółce. Cyt. „Dlatego, że tak mamy sytuację taką, że zaczyna się sezon grzewczy w miesiącu październiku ale koniec tej zimy niejako bierzemy z poprzedniego roku. Mnie się wydaje, proszę Państwa że tak naprawdę to my nie wiemy co się dzieje z tym sezonem grzewczym, który on niejako mógłby nam dać taką odpowiedź. I chciałbym zaproponować tutaj rozwiązanie tego problemu na przyszłość, wydaje mi się to dość proste a jednocześnie wtedy spowoduje nam taki obiektywną ocenę sytuacji jaka jest w ZEC-u. Bo Pan Prezes nigdy nie jest w stanie przewidzieć jaka będzie zima, a my tak naprawdę nie wiemy kiedy ta zima się skończy, kiedy się zacznie czy ma te zapasy, czy nie. Proszę Państwa mnie się wydaje, że tu Zarząd, Rada Nadzorcza Spółki, Pan Prezydent powinni się zastanowić po prostu przesunąć rok bilansowy np. od 30 kwietnia albo 1 maja i wtedy mielibyśmy w całości sezon grzewczy. Przecież w ustawach wszelkich tutaj są ekonomiści nie jest powiedziane, że rok musi trwać od 1 stycznia do 31 grudnia, ma być to tylko rok, a jaki on jest to jest. Ja myślę, że ze względu na specyfikę tej spółki, zresztą tu cały czas w tych wszystkich dokumentach o tym się pisze, chciałbym po prostu taki pomysł podsunąć, prawo tego nie zakazuje, łatwiej jest o biegłego rewidenta. Myślę, że w tym okresie poza sezonem bo wszyscy te bilanse robią na koniec roku byłoby prościej a my mielibyśmy faktycznie co się dzieje przez rok, ale rok taki konkretny a nie tak, część tego, część następnego, jednak to jest badanie biegłego rewidenta, na co chciałbym zwrócić uwagę. Co do reszty proszę Państwa spółek to właściwie na komisji zabierałem głos, jeżeli chodzi o KompUR i te pozostałe to są takie uwagi powiedzmy po dzisiejszym wystąpieniu i ewentualnie własne przemyślenia.”

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Poinformował, iż wpłynęło do niego pismo od związków zawodowych działających w MZK z prośbą o umożliwienie zabrania głosu przedstawicielowi tych związków Panu J. Systowi. Następnie zwrócił się z pytaniem do Radnych czy zgadzają się na wystąpienie Przedstawiciela Związków Zawodowych?

Radni nie zgłosili sprzeciwu.

Pan J. Syst – przedstawiciel związków zawodowych MZK

Cyt. „Jestem reprezentantem trzech związków zawodowych działających przy MZK Starachowice. Moja obecność nie jest tutaj przypadkowa, ale wzięła się z obawy o miejsca pracy, które możemy stracić w każdej chwili. Zawsze zarzucano związkom, że wtrącamy się w zarządzanie spółką, że przeszkadzamy Prezesom, że wiążemy im ręce i że wysuwamy bez przerwy jakieś żądania płacowe i dlatego spółka ma taki a nie inny wynik finansowy. Otóż przez ostatnie cztery lata. W znaczący sposób obcięto nam płace. I co za tym idzie, bo mówiono nam tak, że, no musicie zrezygnować z tych części swoich zarobków, z premii, z trzynastek, z godzin nadliczbowych, dlatego, że jest ciężka sytuacja spółki i jeżeli nie zrezygnujecie, więc niestety ogłaszamy upadłość i musimy ratować tą spółkę. Zgodziliśmy się

M. Nowicki

na to. Obcięto nam. Nie robiliśmy żadnych manifestacji. Przystaliśmy na to, żeby ratować miejsca pracy. I co się okazuje. Jeszcze mało tego, była taka potrzeba, żeby zredukować zatrudnienie. Związki przystały na to. Ludzie odeszli z przyczyn naturalnych. Niektórzy chcieli, niektórzy pod przymusem, no ale odbyło się to tak, że dostali jakieś przedemerytalne zasiłki i wszystko odbyło się, można powiedzieć „bezkrwawo”. Gdy ta spółka się zawiązywała, no zaufaliśmy tym naszym nowym prezesom. Byli to ludzie młodzi, wykształceni i nie obciążeni przeszłością. Zdawało się, że to właśnie oni poprowadzą spółkę najlepiej w realiach gospodarki rynkowej, ale w zetknięciu z prawami rynku okazali się kompletnymi laikami i ignorantami, a te fakty mówią same za siebie. Brak nadzoru nad finansami spółki – to doprowadziło do dość znacznych nadużyć ze strony pracowników mających dostęp do pieniędzy spółki. Tabor autobusowy doprowadzony niemal do ruiny. Autobusy są tak skorodowane, że jazda nimi zagraża zdrowiu i życiu pasażerów. A to najświeższe przykłady : autobus 61. To są przykłady Panowie i Panie z najbliższych dwóch tygodni, 61 – omal nie zgubił silnika, autobus 45 – to tzw. autobus, który wykonywał kurs szkolny. I to już jest, woła o pomstę do nieba. Autobus, który jedzie po dzieci, proszę Państwa, łamie się. Koło wchodzi do środka autobusu wyrzucając siedzenie w górę. To dobrze, że nikt na tym siedzeniu nie siedział. Cały bok oderwany, że blacha mogłaby uciąć głowę albo rękę czy nogę. Więc jeżeli tak, w ten sposób Pan Prezes się wypowiada, że jest wszystko w porządku. Jeszcze w ostatnim tygodniku, że ma bardzo sprawne autobusy, no to dziękuję Panu Prezesowi za jazdę tymi autobusami. Następnie autobus 48, teraz niedawno, też siedzenie poszło w górę. Autobus 53. Więc drodzy Państwo, nie boimy się teraz o miejsca pracy z tego względu, że jeżeli dojdzie do tragedii, a dojść chyba mogło już tymi przykładami, więc i tak zostanie powołana komisja, która zbada rzeczywiście stan techniczny tych pojazdów i ręcę, że 50% nie wyjedzie, a my pójdziemy z torbami. W zasadzie o tych sprawach powinien powiedzieć ustępujący zarząd spółki, ale Panowie Prezesowie czekali chyba na trzęsienie ziemi. Podobnie wynagrodzenia, które mają niemałe. Tutaj mówiłem o stratach spółki, to nie będę mówił dlatego, że już tutaj Panowie Radni to przedstawili. No ale były takie niekontrolowane, niepotrzebne zakupy, zamiast inwestować w remonty autobusów kupowało się na przykład kasy fiskalne, które na terenie miasta nie są obowiązkowe. Po co było tyle kas kupować. No najbardziej bulwersująca sprawa to jest sprawa wpłaty tych odsetek. Takie duże odsetki 106 tys. zł proszę Państwa, to ile trzeba sprzedać biletów, żeby taką sumę uzyskać później. Proszę Państwa, pracownicy zwalniani byli z przyczyn ekonomicznych, czyli otrzymali odprawy na kwotę blisko 80 tys. zł. Takie zmniejszenie zatrudnienia było zrozumiałe w obliczu trudnej sytuacji spółki, ale trudno to zrozumieć, gdyż w miejsce zwolnionych z przyczyn ekonomicznych pracowników biurowych Pan Prezes natychmiast zatrudnił w ich miejsce tzw. „swoich ludzi” powiązanych czy to rodzinie czy partyjnie. Zarząd przeznaczył także pieniądze na podwyżki płac dla wybranych koleśków bez konsultacji ze związkami zawodowymi. Współpraca między Panem Prezesem Adamusem, a związkami zawodowymi polega tylko na ignorowaniu i okłamywaniu związków. Ostatnio pytaliśmy, czy Pan dawał podwyżki, Panie Prezesie. Oświadczył Pan, że nie i w to uwierzyliśmy, ale nastąpił tzw. „przeciek” listy płac pracowników i okazało się, że podwyżki były i to znaczące. Więc jak zwykle Pan Prezes nas okłamuje. A jeżeli coś nam się nie podoba, mówimy, a to Pan Prezes kwituje – „a to idźta do sądu.” On ma na te pieniądze, może sprawy zakładać społeczne, nie z jego kieszeni. Jeszcze ostatnio Pan Prezes straszy, że zwolni pracowników stacji obsługi, bo ma w zamiarze kupić 24 autobusy, ale i pracownicy stacji obsługi nie będą mu wcale potrzebni. Bardzo dobrze. Niech kupi te 24 autobusy. Kupuje to dla miasta, nie dla nas. My bez tych autobusów jakoś też się możemy obejść i większość tu z Państwa chyba też, bo mają Państwo swoje samochody. I domagamy się ustąpienia tego zarządu spółki, bo dalej doprowadzą do katastrofy, po prostu ten zakład.

I nie ustąpimy, bo nie pozwolimy obrażać tutaj przez Pana Prezesa pracowników i związków zawodowych i ignorować. Dziękuję za wystąpienie.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt. „Szanowni Państwo. Odpowiem Pani Radnej. Będę się starał, żeby wyczerpać katalog pytań. Ramy czasowe – plan jest taki, żeby obydwie spółki podjąć działania prywatyzacyjne w miesiącu sierpniu, bo jeszcze wysłaliśmy jedno zapytanie dotyczące MZK. W międzyczasie będzie nam się uprawomocniać ta uchwała. Zakładamy, że do końca roku powinniśmy przeprowadzić całe rokowania. Będzie to planowy sposób, bo w okresie dwóch tygodni wyznaczmy na pobieranie memorandum informacyjnego spółki dla potencjalnych inwestorów. Jednocześnie zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie szczegółowego trybu zbywania akcji Skarbu Państwa, którym się tu wzorujemy powołam Zespół do rokowań. W skład tego Zespołu wchodzić będą przedstawiciele gminy i spółki. W tym zarządzeniu określe tryb pracy, zakres obowiązków tego zespołu. Zakładam, że te przedsięwzięcia powinny nam się powieść do końca bieżącego roku. To jest horyzont czasowy, który zakładam przy prywatyzacji tych dwóch spółek. Zdaję sobie sprawę, że nie jest to rzecz łatwa. Jest w MZK nowatorska. Będziemy to analizować. W przypadku gdyby szło to w złą stronę będziemy proponować rozwiązanie alternatywne. Sprawa jest na pewno złożona. MZK nie ma w zasadzie chyba takiego, które no przynosiłoby zyski, nie miałyby pewnych kłopotów. No patrząc chociażby na nasze ościennie miasta, w Skarżysku, w Ostrowcu, czy też w dużo większym mieście Kielce, gdzie jest pewne przecież inne rozwiązanie. Wszystkie gminy ościennie współfinansują tą firmę płacąc odpowiednie kwoty na rzecz tego zakładu.

Drugie pytanie – Pani Radna zadała – faktycznie nie odpowiedziałem jakimi metodami? Więc MZK, wartość była wyceniona metodami : wartością księgową, wartością dochodową DCF, wartością skorygowanych aktywów netto i wartością likwidacyjną. I do każdej z tych wartości jest oczywiście określona kwota. Podobnie również było w przypadku spółki KomPUR: wartość dochodowa DCF, wartość księgową, wartość skorygowanych aktywów netto i wartość likwidacyjna. Mówię, no są to rzeczy, no myślę, że w tym momencie wymagające pewnej klauzuli poufności, z uwagi na to, że no źle by było potem, gdyby nagle się okazało, że ten czy inny oferent zna te wartości. To było jego pewnym „candi capem” przy składaniu oferty. Stąd w stosownym czasie, myślę, że o ile będzie taka potrzeba, to taką informację przedstawimy.”

W odniesieniu do wypowiedzi Pana J. Systa – przedstawiciela związków zawodowych MZK, powiedział : cyt. „Myślę, że właściwie to chyba nie powinienem się nawet odnosić, bo Pan Przewodniczący odpowiedział sobie na końcu sam na postawione wszystkie tezy, zarzuty, wnioski i pytania. Powiedział sobie w sposób taki chyba bardzo precyzyjny, że dziś Państwo macie samochody i nie korzystacie, że nam nie jest potrzebna, Państwu też – bo macie samochody. I taka jest historia tego zakładu na rynku. Musicie jako załoga brać pod uwagę zapotrzebowanie na komunikację miejską. Ono maleje. Na pewno o tym związki zawodowe wiedzą. Musicie brać pod uwagę Panowie sytuację w jakiej się znajdujemy i wiedzieć, że dziś nie ma obowiązku utrzymywania czegoś, co nie przynosi dochodów, albo przynajmniej się nie bilansuje. A tak zaczyna być w przypadku MZK. I gmina swój ustawowy obowiązek zapisany w ustawie może realizować poprzez ogłoszenie w przetargu publicznym, o czym mówił Przewodniczący Komisji Gospodarczej. My tego nie chcemy zrobić, bo mamy na uwadze 163 miejsca pracy i dlatego robimy tyle zabiegów, żeby ten zakład sprywatyzować w innej formie, żeby dać szansę wszystkim pracownikom tam zatrudnionym, również negocjować pewien pakiet socjalny z nowym właścicielem.

Pan podnosił tu jako zarzut, że MZK – pracownicy, kierowcy zarabiają za mało. Ja się zgadzam z Panem, ale proszę to pytanie postawić jakiegokolwiek grupie zawodowej w mieście:

M. Nurek

nauczycielom, urzędnikom samorządowym. Kto powie, że zarabia wystarczająco? No w zasadzie wszyscy zarabiamy za mało. Także tu chciał Pan przez to powiedzieć, że co, podwyżka powinna spowodować stratę dwa razy większą?

Szanowny Panie, ja Panu nie przeszkadzałem. Jest pewna zasada prowadzenia dyskusji, nie ma problemu. O ile Rada się zgodzi, Pan się też będzie mógł wypowiedzieć. Z tym, że i Pan dziś przychodzi do Rady z takim zarzutem, albo z ultimatum. A ja powiedziałbym dalej z szantażem. Rada nie ma wpływu na wybór zarządu tego czy innego. Jest to kompetencja Rady Nadzorczej tej spółki. W tej radzie nadzorczej jako załoga macie swojego przedstawiciela, a Pan przyszedł szantażować Radę Miejską w Starachowicach, że jakby się tak zdarzyło, że Pan Adamus będzie najlepszym, wygra te wszystkie przedbiegi, wszystkie analizy rady nadzorczej, to Pan mówi, że wy nie ustąpicie. Czy wy naprawdę zrobiliście analizę, co się może wydarzyć później? Czy wy naprawdę już nie chcecie pracować w tym zakładzie? Bo widzę, że wy jakby się troszeczkę tak na linie Panowie, tam postępowali. Pan mówi taką oto historię : piątka nawaliła, w siedemnastce poszły koła do góry, w dwunastce siedzenia. No to co Adamus tego nie zrobił, czy tam pracują określone ludzie, z imienia i nazwiska odpowiedzialni za to siedzenie, za to koło, tam jest dyspozytor, jakiś kierownik stacji obsługi, który wypuścił taki samochód na drogę. Ja tylko spytam Pana Prezesa, dlaczego nie wyciągnął konsekwencji służbowych wobec tych ludzi i nie zwolnił w trybie przewidzianym w Kodeksie Pracy i o to na pewno spytam Pana Prezesa Adamusa. Skoro Pan mnie informuje, że takie rzeczy mają miejsce, a Pan Prezes nie wyciąga konsekwencji, to oczywiście ma Pan rację. Będziemy nalegać, żeby konsekwencje każdorazowo imiennie były wyciągane. Bo jest przecież całkiem niemały sztab mechaników, a te samochody jednak wyjechały niesprawne. Więc ktoś po drodze zawałił i na pewno, z powodu braku nadzoru jakaś część winy jest po stronie Pana Prezesa Adamusa, ale jest również po kolei wina na wszystkich tych, którzy taki samochód wypuścili z tego zakładu, puścili go do ruchu. I Szanowni Państwo. Ja mam dla was taką propozycję. Wy naprawdę zajmijcie się w MZK pracą, pozwólcie tutaj odpowiednim organom decyzyjnym w spółce, podejmować właściwe, przewidziane prawem decyzje. Nie próbujcie prowokować, szantażować bo jest to niezgodne z prawem. Z żadnego przepisu ustawy o związkach zawodowych, przepisów szczegółowych nie wynika, żeby związki zawodowe wybierały zarząd. Ja byłbym w stanie, nie wiem czy by nawet Wysoka Rada się nie zgodziła na takie rozwiązanie. Możemy z Państwem zawrzeć umowę cywilną, że bierzecie za to odpowiedzialność, ale i konsekwencję. Łatwo jest przyjść i każdemu powiedzieć, to jest złe, to jest nie tak, to poprawić, to wyrównać. Ale zwróćcie uwagę, że te czasy gdzie tak pokazywano to nie jeden zakład doprowadziło do bankructwa. Ja mam propozycję. Nie róbmy takiej antyreklamy temu zakładowi, bo dzisiaj mówienie publicznie, że to jest wszystko złom, kupa złomu, nie warto, jest niedobrym podejściem przedstawicieli załogi. Ja bym to powiedział zrećnie. Nie są to najnowszej klasy autobusy. Należałoby je wymienić, ale nie mówiłbym w taki sposób bardzo rozstrzygający, bo potencjalny klient czeka, a potencjalny klient w ten sposób rozmawia z wami jako z załogą, będzie z tym pakietem socjalnym tak uciekał do dołu. Będzie mówił : Panie o jakich Pan mi tu mówisz rzeczach w pakiecie, jak ja wam dam gwarancję, jak ja muszę kupę szmalu na ten złom wyłożyć, o którym Pan mówił na sesji Rady Miejskiej w Starachowicach. Także to też zła strategia negocjacyjna jako związkowców. Sugeruję żebyście się zastanowili jak się przygotować do strategii negocjacyjnej, waszych uprawnień, waszych przywilejów ewentualnych, które zachowacie po tej prywatyzacji, bo to jest uprawnienie związków, wasze prawo i myślę, że wasz obowiązek wobec swoich członków i załogi. I taką mam propozycję. Natomiast bardzo was proszę. Nie stosujcie metod z szantażem kogokolwiek, bo to wręcz może mieć odwrotny skutek.”

Pan S. Sałata

Powiedział, iż był świadkiem odpadnięcia przedniego koła autobusu jadącego do Skarżyska naprzeciw kiosku znajdującego się przy ogrodzeniu kościoła na ul. Radomskiej. Podkreślił, iż wówczas już wskazywał, że brak jest nadzoru służb w MZK odpowiedzialnych za to, czy autobus wyjeżdża sprawny. Dodał, że co roku taki samochód musi mieć przegląd. Uznał, że od czasu zaistnienia tego zdarzenia, które nie poniosło za sobą negatywnych skutków, nie wyciągnięto wniosków.

Pan P. Adamus – Prezes MZK

Cyt. „Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Bardzo mi przykro, że to moi pracownicy w taki sposób wyrażają się o spółce. Chciałbym Państwu przybliżyć parę faktów. Tak, autobus 61 jest zlikwidowany, ponieważ zestarzał się i elementy tam, które posiada są do nieodbudowania. Autobus boczny tam wymieniony, którego koło wyskoczyło – tak był taki przypadek. Autobus jechał pusty po najbardziej dziurawej z ulic w Starachowicach. Po tym przypadku zarząd podjął – tak, przepraszam. Pan Prezydent ma rację, po powiatowej ulicy w Starachowicach. Zarząd podjął odpowiednie kroki skierowane do właściciela drogi. Związane jest to z inwestycją, która w mieście ma się rozpocząć, czyli całą kanalizacją „Południa”. My też rozważamy możliwość skrócenia jazdy autobusami do skrzyżowania ul. Nowowiejskiej i Moniuszki, ale jednak tam cała Nowowiejska to jednak są Państwa wyborcy, a moi klienci i staramy się tam jeździć, powolutku, ale jeździć, ale dziury dają się we znaki i to koło, które wpadło do autobusu, to był właśnie przypadek dziury.

Panie Radny informuję – autobusy są dwa razy w roku na badaniu technicznym. Przechodzą zawsze badanie techniczne. Autobus, który nie przechodzi badania technicznego jest u nas naprawiany i jeszcze raz jedzie. My wypuszczamy autobusy sprawne technicznie do ruchu. To, że urywa się koło, nikt tego w danym dniu nie przewidzi. Urywały się te koła w zeszłym roku, przed wymianą przejazdu kolejowego, tu na „Dolnych Starachowicach”, o czym Pan również dobrze wie, że był to wykonany przejazd w zeszłym roku. Nasze autobusy przejeżdżają przez ten przejazd setki razy dziennie, także może się coś stać, jeśli coś jest skorodowane.

Państwo znacie stan naszego terenu, o czym informowałem. W zeszłej kadencji Rada starała się, Zarząd Miasta starał się o wypuszczenie obligacji z przeznaczeniem na między innymi zakupy autobusów dla MZK. Niestety przez Szanowną Radę ten cel nie przeszedł. Zostały skierowane te środki na inne cele, z czego jako zarząd mogę tylko ubolewać, że nie zostały zakupione nowe autobusy. Jako zarząd MZK wyremontowaliśmy do dnia dzisiejszego już 5 autosanów. Wszystkie autobusy, które posiadamy, a również są to wiekowe autobusy, bo mają ponad 20 lat. Obecnie mogą Państwo zobaczyć. Są to autobusy ładne, odremontowane w 100%, mają nowe zawieszania. Co jeszcze mogę podać? Silniki po remoncie, tak żeby nie dymiły, ponieważ ja też jeżdżę po tym mieście i też tu żyją moje dzieci i chciałbym żeby autobusy MZK nie dymiły. Są pewne autobusy, których po prostu producent już mówi, że nie da się wyregulować tych silników, bo one nigdy nie spełniały żadnych norm. Są to autobusy M11, które stopniowo będziemy wycofywać z eksploatacji. Jako spółka kupiliśmy 2 autobusy używane MAN. W tym roku planujemy jeszcze, jak środki finansowe pozwolą i jak zobaczymy co będzie po tych wystąpieniach pracowników z frekwencją, może uda się kupić jeszcze jeden autobus. Planujemy taki zakup. Nie wiem czy jako ten zarząd, czyli ja Adamus i Pan Marek Rychlik, jako mój zastępca, a może to już zrobi inny zarząd, ponieważ postępowanie kwalifikacyjne jest w toku. Odbłyły się rozmowy w ostatni piątek. Jeszcze nie mamy informacji. Prawdopodobnie Rada Nadzorcza ocenia rozmowy. Nie wiem, trudno i powiedzieć.

Jeśli macie Państwo jeszcze jakieś pytania odnośnie stanu autobusów, czy stanu spółki.

M. Monowu

Jeszcze jedna rzecz – chciałbym powiedzieć na szanownym łonie Rady. Zmienił się niestety Kodeks Pracy, na niekorzyść związków zawodowych i one nie muszą być informowane o regulacjach płacowych. Był kiedyś zapis w Kodeksie Pracy, że o podwyżkach powinny być powiadomione związki zawodowe, powinno być to uzgodnione. Niestety zmieniło się to, więc działam jako prezes spółki zgodnie z Kodeksem Pracy."

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Zapytał Prezesa MZK, ilu mechaników pracuje na trzecią zmianę i czy kiedykolwiek ktoś z zarządu kontrolował czy faktycznie oni pracują ?

Pan P. Adamus – Prezes MZK

Powiedział, iż byli oni kontrolowani. Dodał, że pracuje czterech mechaników i jedna osoba z nadzoru – tj. mistrz lub brygadzysta.

Pan S. Sałata

Powiedział, że pomimo, iż MZK ma ujemny wynik finansowy, to Prezes MZK zatrudnia nowe osoby i dokonuje podwyżek płac. Stwierdził, że jego działanie pogłębia kryzys firmy. Uznał, że należy przeanalizować, czy podwyżka płac w dłuższym okresie czasu nie doprowadzi do upadku firmy. Stwierdził, że Prezes MZK oczekuje od Rady, aby przyznawała ona pieniądze dla MZK, zakupywała nowe samochody. Przypomniał, że w 1994r. Rada Miejska zakupiła 14 nowych autobusów.

Cyt. „Jeszcze wrócę do biletów, to co Pan Prezydent zaproponował żeby wprowadzić inny system, żeby wiedzieć ile tych ludzi, którzy korzystają z tych biletów różnych ulgowych porusza się po mieście. Pański zespół, jak przekazał, bo nie mam tych danych – są w milionach złotych, drugi zespół połączony miasta i MZK też nie dał skutków, nie było to wiarygodne. Dzisiaj mamy wiarygodność, bo wiemy, że Pan sprzedaje tych biletów różnych typów tyle.”

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Poprosił o meritum sprawy.

Pan S. Sałata

Cyt. „Panie Przewodniczący. My rozmawiamy na temat firmy, która jest w bardzo złej sytuacji finansowej i tego nie trzeba zapominać. I nie chcielibyśmy, żeby potem powiedział Pan Prezes, że proszę zakupiono stare autobusy, już te autobusy przechodzą remonty. Chciałbym wiedzieć, ile ten nowy autobus kosztował, remont tego autobusu, bo okazuje się, że zapłaciły tam pewną sumę pieniędzy, a remont będzie kosztował tego ¼, bo to się w serwisie, w serwisie MAN-a trzeba to reperować, a oni proszę bardzo, przywiezła części od swojego zakładu i wstawią i to drogo kosztuje.”

Pan J. Perchel

W uzupełnieniu swojej wypowiedzi na temat MZK, powiedział, że przychody MZK zależą od cen biletów, które ustala Rada Miejska. Stwierdził, że przy ustalaniu cen biletów RM nie krzywdzi MZK, gdyż zawsze ceny te są porównywane z cenami biletów miast sąsiednich i nie są zaniżone, na co nie może narzekać zarząd czy pracownicy MZK, że gmina ich nie docenia i z tego powodu mają złe wyniki finansowe.

Następnie powiedział, że wszyscy wiemy jaki jest tabor. Dodał, że obecnie gmina ma przed sobą do realizacji dwa duże programy unijne i musi szukać do realizacji tego celu środków finansowych, tak więc nie za bardzo może sobie pozwolić na dokupywanie autobusów.

Uznał, że należy sobie odpowiedzieć na pytanie – czy jest taka potrzeba? Dodał, że MZK, podobnie jak szkoły i przedszkola musi wziąć pod uwagę demografię, gdyż ilość urodzeń spada i w następnych latach zmniejszy się ilość dzieci jeżdżących do szkół. Stwierdził, iż należy to przewidzieć w strategii.

Nadmienił, że nie jest powiedziane, że gmina musi dopłacać do biletów w granicach 3 mln zł, tak jak było przez ostatnie dwa lata. Dodał, iż z jego wyliczeń wystarczyłoby tylko 2 mln zł. Stwierdził, iż należałoby dokonać przeglądu, czy koniecznych jest aż tyle linii autobusowych. Dodał, że jeżeli linie są nierentowne, należy je zlikwidować.

Powiedział, że wcale nie jest powiedziane, że gmina z uwagi na to, że MZK jest spółką gminną musi koniecznie bez względu na koszty i wszystkie wyniki utrzymać 160 ileś miejsc pracy. Dodał, że może wystarczy te 120, aby wykonać ustawowe obowiązki gminy. Stwierdził, że należy dokonać analizy. Nadmienił, że nie stawiałby tak jak Przewodniczący związków zawodowych MZK, że należy utrzymać miejsca pracy, gdyż to pokaże ekonomia, czy to jest rzeczywiście konieczne. Powiedział, że gdyby np. okazało się, że jeździ mniej ludzi i wystarczyło 2 mln zł to za 1 mln zł można wykonać 5 takich uliczek po 200 metrów w mieście i te pięć uliczek nie wykonają pracownicy umysłowi tylko potrzeba na to około 40 ludzi, którzy pracowaliby przez cały rok, może nie ci sami ludzie, którzy by stracili pracę w MZK, ale inni. Podkreślił, że de facto ilość bezrobotnych by nie wzrosła.

Cyt. „Trzeba oddać sprawiedliwość pewną związkom zawodowym, bo w poprzedniej kadencji byłem również przewodniczącym Komisji Gospodarczej. Panowie byli na Komisji. O ile wcześniej były bardzo tam drastyczne sprawy między zarządami a związkami, to ostatnio się trochę wyciszyły. Tu Pan, tu trzeba się z tym zgodzić, że trochę ustąpili tam no i tu sytuacja już jakby się ustabilizowała na jakimś poziomie dopłat z gmin.

Nie jest też prawdą, że nie mieliście żadnych podwyżek, bo tu z tabeli jak przeliczyłem, to ponad 5% w ciągu 4 lat ta podwyżka, no mówię w cudzysłowie „podwyżka”, bo w tym czasie inflacja przez 4 lata średnio być może była taka, może nieco większa, nie wiem. Ale jakby może nie wzrost, ale też nie spadek realny, bym tak powiedział. Chyba, że te dane kłamią. Średnia płaca 2001r. – 1803, 2004 – 2056. Jest to średnia. Nie wiem. Może ona być trochę też myląca. Natomiast chciałbym też, żeby Pan tam do swoich kolegów również zaapelował, tych mechaników na trzeciej zmianie, na drugiej, na każdej, żeby trochę większą odpowiedzialność mieli za ten stan samochodów, bo nawet jak przyjdzie inny prezes, a wy nie poprawicie swojego podejścia do tych remontów, no to tu się nic nie zmieni. A mając na uwadze w jakiś sposób prywatyzację, mniejszy, większy udział gminy, dokup autobusów – to powinniście dbać o wizerunek gminy, bo od niego zależy wartość waszej spółki. Ewentualny inwestor jak będzie wchodził, no to procent udziałów, jeżeli będzie większa wartość spółki przy dobrym wizerunku będzie większy i będzie to na korzyść pracowników. Też przy takim układzie, też musicie sobie jakoś uświadomić, że wcale to nie jest tak, że wszyscy będą mieli miejsca pracy, czy to będzie częściowo prywatyzowane, całkowicie, czy to będzie całkowicie spółka dalej gminy, przy jakiś tam zmianach. Bo tylko tyle, ile potrzeba będzie tego transportu. Powiem przykład taki, że PKS jeździ do Warszawy za chyba 15 czy 16 zł. I proszę Państwa, busy prywatne ośmioosobowe za tyle samo, za 16 zł wożą ludzi do Warszawy. Przykład moja córka, bo studiuje. Przyjeżdża bus pod dom. Kiedyś mi się zdarzyło. Jechałem ze Skarżyska do Fabryki Mebli A i B za 7 zł. To zobaczcie. Jakby 4 osoby wsiadło, to ile mi wychodzi bilet. Także tutaj trzeba wziąć pod uwagę ceny rynkowe i do tego czy nam się podoba czy nie, musimy się wszyscy tutaj dostosować. Gmina nie może świadczyć usług na tak w cudzysłowie mówiąc, utrzymamy wszystkie miejsca pracy bo to jest nasza spółka, tak nie możemy podchodzić po prostu. Mamy duże inwestycje przed sobą i musimy każde pieniądze liczyć. Chciałbym pod rozważę tak tutaj Pana Przewodniczącego.”

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Powiedział, że zgodnie z pismem związków zawodowych MZK umożliwił im głos i nie przewiduje dalszej dyskusji na ten temat.

Zapytał, czy Radni zgadzają się z harmonogramem przedstawionym przez Prezydenta Miasta?

Radni zgodzili się.

Ad. 8

Interpelacje na piśmie zgłosili:

Pan Jan Mirkowski

Pan S. Sałata

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Ogłosił 15 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Ad.9.1)**Pani H. Piwnik – Skarbnik Miasta**

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta Starachowice na 2005 rok.

Dodała, że projekt tej uchwały był prezentowany na posiedzeniach wszystkich Komisji Rady Miejskiej i uzyskał akceptację.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

14 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

1 głos „wstrzymujący”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta większością głosów.
Uchwała Nr VIII/1/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.2)**Pan R. Piwnik – Specjalista ds. Nadzoru Właścicielskiego**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : zmiany Uchwały Rady Miejskiej w Starachowicach Nr VII/5/04 z dnia 5 lipca 2004 r. w sprawie zasad wnoszenia i zbywania udziałów w Komunalnym Przedsiębiorstwie Usługowo-Remontowym KompUR Sp. z o.o.

Dodał, że projekt tej uchwały był prezentowany na posiedzeniach wszystkich Komisji Rady Miejskiej. Poinformował, że Komisja Gospodarcza wprowadziła jedną poprawkę, ale radcy prawni Urzędu Miejskiego nie zaakceptowali jej, tak więc pozostaje on w wersji pierwotnej. Powiedział, że zmieniono tylko uzasadnienie, wykreślając z niego jedno zdanie.

M. Mewer

W dyskusji udział wzięli :

Pani L. Żłobicka

Zapytała, jaka była ta poprawka i jaki był powód niezaakceptowania jej przez prawników ?

Pan R. Piwnik – Stanowisko ds. Nadzoru Właścicielskiego

Odczytał tekst projektu uchwały z poprawką zaproponowaną przez Komisję Gospodarczą cyt. „zmienia się § 1 pkt 1, który otrzymuje brzmienie :

„Prezydent Miasta Starachowice upoważniony jest do zbycia wszystkich posiadanych udziałów Komunalnego Przedsiębiorstwa Usługowo-Remontowego KomPUR Sp. z o.o. lub w uzasadnionym przypadku podwyższenia kapitału zakładowego w drodze ustanowienia nowych udziałów na zasadach określonych aktem założycielskim, ustawą z dnia 15 września 2000 r. Kodeks Spółek Handlowych (Dz. U. z dnia 8 listopada 2000 r. Nr 94, poz. 1037 z późniejszymi zmianami) oraz ustawą o gospodarce komunalnej z dnia 20.12.1996 r. (Dz. U. z dnia 5 lutego 1997 r. Nr 9, poz. 43 z późniejszymi zmianami).

Dodał, że Komisja Gospodarcza wprowadziła do tego projektu uchwały zapis „w uzasadnionym przypadku.”

Powiedział, że prawnicy Urzędu Miejskiego uznali, że jeżeli wprowadzono by taki zapis, wówczas należałoby podać te uzasadnione przypadki, ponieważ nadzór wojewody mógłby zakwestionować, o jakie to chodzi przypadki.

Pani L. Żłobicka

Powiedziała, że zmiana tej uchwały w stosunku do tej, która była podejmowana w ubiegłym roku polega na tym, że dajemy Prezydentowi Miasta możliwość zbycia wszystkich udziałów gminy posiadanych w tej spółce. Dodała, iż wydaje jej się, że akurat do tej kwestii chyba te uzasadnione przypadki mogłyby się odnosić, gdyż regułą było dla nas podwyższenie kapitału i możliwość uzyskania i zbycia części udziału, natomiast wyjątkiem byłoby zbycie w uzasadnionych przypadkach całości przedsiębiorstwa.

Pan R. Piwnik – Specjalista ds. Nadzoru Właścicielskiego

Wywnioskował, że Komisji Gospodarczej chodziło o to, aby jednak zbyć całe przedsiębiorstwo, a nie iść w tą drugą stronę, czyli podwyższać kapitał.

Pan J. Perchel – Przewodniczący Komisji Gospodarczej

Wyjaśnił, że chodzi o to, że po wyrazie „lub” ta druga możliwość jest jakdyby „wentylem bezpieczeństwa”. Dodał, że jeżeli by nie było tego i gdyby tak się zdarzyło, że byłby tylko jeden nabywca tych udziałów, to mógłby on dyktować warunki. Dodał, że pytano Prezesa KomPUR-u, czy nie wchodzi w grę spółka pracownicza. Stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie ma dużego zainteresowania, więc jest tak jak w projekcie uchwały.

Pan R. Piwnik – Specjalista ds. Nadzoru Właścicielskiego

Poinformował, że projekt uchwały pozostaje w wersji pierwotnej.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Powiedział, że propozycja prezentowana przez Pana R. Piwnika była analizowana przez radców prawnych, stąd też projekt uchwały jest właśnie taki.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

M. Nowak

Głosowanie :

15 głosów „za”
 0 głosów „przeciw”
 1 głos „wstrzymujący”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VIII/2/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.3)

Pan M. Gózdź – p.o. Naczelnika Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych

Przedstawił projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr XIII/10/04 Rady Miejskiej w Starachowicach z dnia 30 grudnia 2004 r. w sprawie „przyjęcia do realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w roku 2005 na terenie miasta Starachowice”.

Dodał, że w/w projekt uchwały był prezentowany na posiedzeniach wszystkich Komisji Rady Miejskiej i uzyskał akceptację. Powiedział, że Komisja Finansów i Budżetu postulowała o wprowadzenie zmian w uzasadnieniu do w/w projektu uchwały tj. poszerzenie go.

W dyskusji udział wzięli :

Pan S. Sałata

Powiedział, że był zaskoczony, iż zwiększa się w w/w projekcie uchwały wysokość środków finansowych dla sądu o 10.000 zł. Stwierdził, że pracownik sądu powinien wykonywać czynności związane z leczeniem odwykowym jako czynności administracyjne i gmina nie powinna do tego dopłacać.

Pan M. Gózdź – p.o. Naczelnika Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych

Powiedział, że ciężko mu polemizować z Panem S. Sałatą, gdyż są określone procedury i zasady postępowania sądowego i sąd wzywa gminę do zapłaty, a w razie nie zapłacenia sprawa schodzi z wokandy.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

14 głosów „za”
 0 głosów „przeciw”
 2 głosy „wstrzymujące”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VIII/3/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.4)

Pan A. Sendeki – Sekretarz Miasta

Przedstawił projekt uchwały w sprawie: utworzenia obwodów głosowania w Domu Pomocy Społecznej i w Powiatowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej.

Poinformował, iż do Przewodniczącego RM oraz Prezydenta Miasta wpłynęło pismo od Komisarza Wyborczego, ale w momencie kiedy nad w/w projektem uchwały odbyła się

już dyskusja na posiedzeniach Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu oraz Komisji Gospodarczej.

Dodał, że na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu przedstawił już projekt uchwały z uwzględnieniem poprawek zaproponowanych przez Komisarza Wyborczego.

Powiedział, że dotychczas przy wyborach do Sejmu i na Prezydenta RP nie publikowano wykazu stałych obwodów w Dzienniku Urzędowym Województwa. Nadmienił, że zawsze są one publikowane przy wyborach do rad gmin, powiatów i sejmików województw. Dodał, że Komisarz Wyborczy wyszedł z założenia, że wyjątkowość natężenia tych wyborów tj. prawdopodobnie od 25 września co dwa tygodnie będziemy mieli możliwość pójścia do urn. Wyjaśnił również, iż jest taka interpretacja, że okręgiem jest całe województwo, a więc w związku z tym, gdyby się tak zdarzyło, że ktoś z innej gminy znalazłby się np. w szpitalu czy w domu pomocy społecznej to nie będąc mieszkańcem zameldowanym w Starachowicach może brać udział w głosowaniu, bo np. w wyborach na Prezydenta RP można głosować na terenie całego kraju pod warunkiem, że się posiada odpowiednie zaświadczenie z urzędu w miejscu zameldowania.

Poinformował, że Komisarz Wyborczy przysłał wzór jak powinna wyglądać taka uchwała oraz wzór obwieszczenia Prezydenta Miasta.

Zaproponował, aby w w/w projekcie uchwały wstawić dwa paragrafy :

§ 5 o brzmieniu : „Uchwałę przekazuje się Wojewodzie Świętokrzyskiemu oraz Komisarzowi Wyborczemu w Kielcach.”

§ 6 o brzmieniu : „Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Starachowice” (dotychczasowy § 5)

§ 7 o brzmieniu : „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego.”

§ 8 o brzmieniu : „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.” (dotychczasowy § 6).

Zwrócił uwagę, że mówimy o ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego, ale nie stosujemy procedury, że 2 tygodnie po ogłoszeniu. Dodał, że w tym wypadku Komisarz Wyborczy ze swoimi radcami prawnymi doszli do wniosku, że ta uchwała może mieć formułę, iż wchodzi w życie w dniu podjęcia, ale podlega ogłoszeniu.

Zaproponował przyjęcie w/w projektu uchwały wraz z poprawkami.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

16 głosów „za”

0 głosów „przeciw”

0 głosów „wstrzymujących”

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VIII/4/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.5)

M. Kłopotowski – Zastępca Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Przedstawił projekt uchwały w sprawie : zamiany nieruchomości pomiędzy Gminą Starachowice a Skarbem Państwa.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

M. Kłopotowski

Głosowanie :

- 16 głosów „za”**
- 0 głosów „przeciw”**
- 0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta.
Uchwała Nr VIII/5/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.6)

M. Kłopotowski – Zastępca Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Przedstawił projekt uchwały w sprawie: nabycia w trybie Ordynacji podatkowej od „REM-STAR” Spółki z o.o. prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy Al. Wyzwolenia, przeznaczonej pod budowę przepompowni.

Dodał, iż był on omawiany na posiedzeniach Komisji Rady Miejskiej i uzyskał akceptację.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

- 16 głosów „za”**
- 0 głosów „przeciw”**
- 0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta.
Uchwała Nr VIII/6/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.9.7)

M. Kłopotowski – Zastępca Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Przedstawił projekt uchwały w sprawie: nieodpłatnego przejęcia własności nieruchomości Skarbu Państwa na rzecz Gminy Starachowice, położonej w Starachowicach przy ul. Ostrowieckiej 21.

Dodał, iż był on omawiany na posiedzeniach Komisji Rady Miejskiej i uzyskał akceptację.

Ponieważ do w/w projektu uchwały nie zgłoszono uwag Przewodniczący RM poddał go pod głosowanie.

Głosowanie :

- 16 głosów „za”**
- 0 głosów „przeciw”**
- 0 głosów „wstrzymujących”**

Przewodniczący obrad stwierdził, że uchwała została podjęta.
Uchwała Nr VIII/7/05 stanowi załącznik do protokołu.

Ad.10.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Poinformował, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone na piśmie.

M. Nowaki

Ad.11.**Pan K. Różycki**

Zgłosił wniosek, aby na terenie naszego miasta dokonać przeglądu stanu znaków drogowych. Jako przykład podał ul. Wojska Polskiego, gdzie zjeżdżając tą ulicą do ul. M. Piłsudskiego był kiedyś znak „Stop”, a obecnie został tylko słupek oraz przejście dla pieszych przy ul. M. Piłsudskiego, gdzie znak jest ustawiony równoległe do ulicy.

Pan M. Nowocien

W związku z artykułem, który się ukazał w „Echu Dnia”, w którym to Pan Prezes Paluch wyraził się, że STBS pobiera trzykrotnie więcej za zarządzanie niż Spółdzielnia Mieszkaniowa, zapytał czy jest to prawdą ?

Pan J. Perchel

Zwrócił się z prośbą o usytuowanie słupa ogłoszeniowego na osiedlu „Wierzbowa” przy sklepie „Zetka”.

Ponadto zwrócił się do firmy ZEGPOL o wyrównanie uliczki wjazdu do EXBUD-u.

Pan S. Sałata

Powiedział, że znaki drogowe są tak zamontowane, że można je przekreślać ręką. Podał za przykład ul. Na Szlakowisku, gdzie ktoś przekreślił znak, że tam jedzie się na Radom, a powinien on być równoległe do świateł przy ul. Al. Armii Krajowej.

Zaproponował, aby w poniedziałki służby gospodarki komunalnej objeżdżały miasto i sprawdzały co zostało zniszczone po sobocie, niedzieli, aby sporządzać raport na ten temat.

Następnie poinformował, że składał interpelację dotyczącą kąpieliska „Piachy”. Powiedział, iż otrzymał odpowiedź, że zostaną podjęte czynności związane z usunięciem glonów. Stwierdził, że czynności tych nie wykonano pomimo iż zaczyna się sezon letni.

Pani K. Kozłowska

Uzupełniając swoją prezentację z poprzedniej sesji RM powiedziała, że na dzień dzisiejszy jest emerytką.

Pan Z. Bernaciak

Zwrócił się z prośbą, aby zainteresować właściciela wiaduktu podporami pod wiaduktem, a głównie podporę południową. Powiedział, że jest ona podmywana przez wodę co może doprowadzić do nieszczęścia.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Powiedział, że wszystkie wnioski dotyczyły działania, a nie mówienia. Dodał, że wcześniej czy później postara się je wszystkie zrealizować.

Poinformował Pana Z. Bernaciaka, że interweniowano już w sprawie podpory wiaduktu, zwracając się do jego właściciela. Dodał, że sprawa zostanie ponowiona, gdyż skończyło się na tym, iż wysłano pismo i właściciel nie podjął żadnych działań.

Pan M. Wiśniewski – Prezes Starachowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego

Powiedział, że nie będzie się wypowiadał na temat „kaczek dziennikarskich.” Dodał, że jest to tylko zwykłe przejęzyczenie, bo w przeciwnym przypadku te 167 wspólnot odeszło by od STBS-u, gdyby trzeba było płacić trzykrotnie więcej.

M. Melner

Ad.12.**Pan J. Perchel – Przewodniczący Komisji Gospodarczej**

Poinformował, że o terminie posiedzenia Komisji jej członkowie zostaną powiadomieni telefonicznie.

Pan M. Pocheć – Zastępca Przewodniczącego Komisji Finansów i Budżetu

Poinformował, że o terminie posiedzenia Komisji jej członkowie zostaną powiadomieni telefonicznie.

Pan A. Krukowicz – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Zdrowia i Sportu

Poinformował, że o terminie posiedzenia Komisji jej członkowie zostaną powiadomieni telefonicznie.

Pan K. Bojara – Przewodniczący RM

Powiedział, że o terminie sesji RM Radni zostaną powiadomi telefonicznie.

Poinformował, że tematyką najbliższej sesji RM będą sprawozdania z działalności Rady Miejskiej i Komisji RM za I półrocze 2005 r.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Powiedział, że może zaistnieć konieczność zwołania sesji nadzwyczajnej, związanej z projektem PHARE. Dodał, iż nie wiadomo kiedy to będzie, gdyż najpierw musi się odbyć sesja Rady Miejskiej w Ostrowcu Św., a potem musi być podjęta uchwała Rady Miejskiej w Starachowicach.

Ad.13.

W związku z wyczerpaniem porządku sesji Przewodniczący RM zamknął obrady.

Sesja RM trwała od godz. 9.00 do godz. 12.40.

Protokolanci :

Joanna Adamus

Anna Grudniewska

Katarzyna Łasisz

Sekretarz sesji :

Marek Nowocień

M. Nowocień

Przewodniczący RM

Kazimierz Bojara